

Indie

Rajiv Gandhi o stosunkach z ZSRR

NOWY JORK (PAP). Premier Indii Rajiv Gandhi, w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu tygodnikowi „Newsweek” i „Time”, wysoko ocenił stosunki indyjsko-radzieckie. Określił je jako tradycyjne stosunki przyjaźni i współpracy.

Irak — Iran

Turcja mediatorem w konflikcie?

BEJRUT, PARYŻ (PAP). Turcja mogłaby odegrać rolę mediatora między Iranem i Irakiem ze względu na ścisłe więzy łączące ją z obiema walczącymi stronami oraz ze względu na jej zrównoważoną i neutralną politykę wobec tego konfliktu.

Kolejne ataki na statki w rejonie Zatoki Perskiej

BAGDAD, TEHERAN (PAP). Według informacji podanej przez iracką agencję prasową INA, w poniedziałek samoloty irackie zaatakowały „obiekty morskie” w rejonie Zatoki Perskiej w pobliżu irackiej stacji przeładunkowej położonej na wyspie Charg. INA podaje, że był to pierwszy tego rodzaju atak w bieżącym roku.

Związek Radziecki

Prawosławne Boże Narodzenie

MOSKWA (PAP). We wszystkich cerkwiach diecezji rosyjskiego Kościoła prawosławnego odbyły się uroczyste nabożeństwa z okazji Bożego Narodzenia, które Kościół ten obchodzi 7 stycznia (25 grudnia według starego kalendarza).

Liban

Izrael zawiesił rozmowy w Nakurze

BEJRUT (PAP). W położonej na południu Libanu miejscowości Nakura odbyła się w poniedziałek 12. runda rokowań wojskowych delegacji Libanu i Izraela, prowadzonych pod auspicjami ONZ w sprawie całkowitego i bezwarunkowego wycofania izraelskich wojsk okupacyjnych. Nie udało się osiągnąć żadnego postępu, ani nie odnotowano też zmiany w stanowisku izraelskim.

Wielka Brytania

Kulisy zamachu w Brighton

LONDYN (PAP). Bomba, której eksplozja w Grand Hotelu w Brighton podczas konferencji Partii „Konserwatywnej” w październiku ub. r. o mało nie doprowadziła do śmierci premiera rządu brytyjskiego, Margaret Thatcher, została tam ułożona na 26 dni przed wybuchem. Poinformowała o tym brytyjska gazeta „Daily Mail”.

Stany Zjednoczone

Zamachy bombowe na kliniki położnicze wynikiem fanatyzmu religijnego

WASZYNGTON (PAP). Aresztowani ostatnio zamachowcy, którzy zburzyli ładunkami wybuchowymi kliniki położnicze w Pensacola na Florydzie oświadczyli podczas konferencji prasowej, iż „byliby szczęśliwi gdyby dokonany przez nich zamach bombowy doprowadził do zniesienia ustawy o przerwaniu ciąży”.

Rozmowy Gromyko — Shultz w Genewie

Wznowienie bezpośredniego dialogu między wielkimi mocarstwami

GENEWA (PAP). W poniedziałek rozpoczęły się w Genewie rozmowy szefów dyplomacji ZSRR i USA — Andrieja Gromyki i George'a Shultza. Doszło do nich zgodnie z wcześniej osiągniętym w zasadzie porozumieniem między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi o przystąpieniu do nowych rozmów na temat kompleksu problemów dotyczących zbrojeń kosmicznych i jądrowych — poinformowała agencja TASS.

Pierwsze spotkanie Gromyko — Shultz odbyło się w siedzibie amerykańskiej misji przy Biurze ONZ w Genewie. Rozmowy otacza całkowita tajemnica. Agencja UPI, powołując się na źródła amerykańskie, podała, iż pierwsze spotkanie obu delegacji było rzeczowe, bez oznak jowialności, lecz także jakichkolwiek napięć, przynajmniej na jego początku.

W poniedziałek rozpoczęły się w Genewie rozmowy szefów dyplomacji ZSRR i USA — Andrieja Gromyki i George'a Shultza. Doszło do nich zgodnie z wcześniej osiągniętym w zasadzie porozumieniem między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi o przystąpieniu do nowych rozmów na temat kompleksu problemów dotyczących zbrojeń kosmicznych i jądrowych — poinformowała agencja TASS.

Pierwsze spotkanie Gromyko — Shultz odbyło się w siedzibie amerykańskiej misji przy Biurze ONZ w Genewie. Rozmowy otacza całkowita tajemnica. Agencja UPI, powołując się na źródła amerykańskie, podała, iż pierwsze spotkanie obu delegacji było rzeczowe, bez oznak jowialności, lecz także jakichkolwiek napięć, przynajmniej na jego początku.

Z udziałem W. Jaruzelskiego

Noworoczne spotkanie twórców i działaczy kultury

WARSZAWA (PAP). Na progu nowego, 1985 roku, w pałacu Rady Ministrów odbyło się spotkanie twórców i działaczy kultury z przedstawicielami najwyższych władz państwowych. To tradycyjne spotkanie, przypadające w okresie obchodów 40-lecia Polski Ludowej, miało szczególnie uroczysty charakter. Przybyli na nie I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Problemy ochrony środowiska i gospodarki wodnej

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 7 bm. Prezydium Rządu rozprawiło się nad problemami ochrony środowiska i gospodarki wodnej do 1990 roku. Odpowiednie opracowanie w tej dziedzinie przedstawił minister — kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Rozpoczęły się konsultacje nad założeniami projektu ordynacji wyborczej do Sejmu

WARSZAWA (PAP). Pod społeczny osąd przedstawione zostały założenia nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. Nie jest to tekst gotowy, zamknięty raz na zawsze. Zasady, według których wskażemy kandydatów na posłów, a potem ich wybierze, zależą od naszego w tej sprawie zdania.

nawczego RK PRON sekretarza generalnego ruchu Jerzy Jaskiernia — jest to jedyna płaszczyzna dla przekazywania indywidualnych propozycji, ocen i wniosków. Adresem może być Rada Państwa i Komisja Prac Ustawodawczych Sejmu; każde wreszcie gremium o szerokim zasięgu oddziaływania, od organizacji kobiecych i młodzieżowych po stowarzyszenia naukowe.

Gospodarzem i organizatorem konsultacji jest Państwowy Ruch Odnowienia i Rozwoju, ale to nie o-tem konsultacji jest Pa- znacza — co podkreślił po- trójotyczny Ruch Odnowienia i Rozwoju (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Założenia projektu ordynacji wyborczej do Sejmu są (DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Sympozjum

w Poznaniu

Status prawny posła na Sejm

POZNAŃ (PAP). W pałacu Działyńskich w Poznaniu rozpoczęło się wczoraj ogólnopolskie sympozjum poświęcone problematyce statusu prawnego posła na Sejm. Jego organizatorami jest Kancelaria Sejmu wspólnie z Instytutem Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk. W obradach biorą udział specjaliści prawa z głównych ośrodków akademickich kraju oraz posłowie na Sejm. Obrady otworzył dyrektor Instytutu Państwa i Prawa PAN, min. Adam Łopka.

Konsultacje w sprawie cen

Po zniesieniu reglamentacji — towarów nie może zabraknąć

(Inf. wł.) Kolejny dzień zbieraliśmy opinie od naszych Czytelników w sprawie propozycji wariantów zmian cen podstawowych artykułów żywnościowych. Wiele osób wyrażało obawy czy przyjęcie III wariantu, powiązaniem ze zniesieniem reglamentacji, nie spowoduje kłopotów zaopatrzeniowych. Kazimierz Makowski — rencista, stwierdził, iż woli niższe podwyżki, kartki i pewność bezproblemowego kupna. Marian Kalowicki zwrócił uwagę, iż bardzo trudno wypowiadać się obywatelom, skoro nie znają pełnej kalkulacji kosztów w poszczególnych zakładach. Dopiero wówczas można by ocenić na ile proponowane podwyżki są wynikiem wcześniejszych zmian cen na produkty rolnicze, a na ile stanowią przykrywkę dla niegospodarności.

uruchamia mechanizm lańcuchowy — Stanisław Lesniak. W ciągu czterogodzinnego dysuzru odebraliśmy kilkadziesiąt telefonów. Najwięcej głosów popierało wariant I z pewnymi uzupełnieniami. Ludzie starsi i matki z dziećmi uważają, że jeśli utrzymać system reglamentacji, powinno się zwiększyć przydział cukru i maki. Emeryt i renciści, a także studenci, wyrażali zaniepokojenie, że przewidywane dodatki nie będą w stanie rekompensować podwyżek.

W Krakowie

Tydzień Republiki Kuby

(Inf. wł.) Nowohuckie Centrum Kultury wspólnie z Ambasadą Republiki Kuby w Polsce organizują w Krakowie w dniach od 7 do 13 stycznia, cykl imprez pod wspólną nazwą „Tydzień Republiki Kuby”. Mieszkańcy Krakowa, uczestnicząc w poszczególnych imprezach, mogą zapoznać się z dorobkiem kulturalnym Kuby, oglądając przezroczną, przedstawiającą zabytki Hawany i regiony turystyczne Kuby oraz wysłuchać koncertu zespołu „SUR” prezentującego muzykę tradycyjną z Kuby.

W 102. roku istnienia

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski dla Szkoły im. H. Modrzejewskiej w Zakopanem



Fot. W. Klag

(Inf. wł.) Przed stu z górą laty w 1883 roku sława polskich i światowych scen Heleny Modrzejewska założyła w Zakopanem szkołę koronarską z myślą o kształceniu dziewcząt obdarzonych samodzielnym talentem artystycznym, których nie brakowało na ubogim wówczas Podhalu. Po II wojnie światowej Szkoła Tkactwa Artystycznego jako jedna z pierwszych rozpoczęła działalność w skali na jaką pozwalały ówczesne warunki. W ciągu lat zmieniali się opiekunowie szkoły, zaś

stabilizacja i systematyczny rozwój rozpoczęły się od momentu, gdy patronat nad szkołą przejął Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. W tamtych czasach niezmienny pozostał stosunek do tradycji i związki z Podhalem kulturowane przez kadrę nauczycielską i kolejne pokolenia uczennicy. W roku 1975 rozpoczęto długo oczekiwaną budowę nowych obiektów szkolnych. Główny kompleks budynków (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Czyżby „zima stulecia“?

PAP donosi: śniegi nad Morzem Śródziemnym i Adriatykiem — rekordowo niskie temperatury w wielu krajach — Zimowe perturbacje w relacjach dziennikarzy „Gazety” z Krakowa, Nowego Sącza i Tarnowa

Kompleksowa kontrola woj. lubelskiego

WARSZAWA (PAP). Główna Inspekcja Terenowa Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przemysłowej rozpoczęła 7 bm. kontrolę kompleksową województwa lubelskiego. Pracę zespołu kontrolnego kieruje szef GIT gen. bryg. Edward Drzazga.

Kontrolni i ocenie poddane zostaną podstawowe dziedziny administracji i gospodarki regionu, szczególnie związane z zaspokajaniem bieżących i perspektywicznych potrzeb ludności. Oceniana będzie m. in. działalność służb komunalnych, placówek służby zdrowia, oświaty, kultury, budownictwo mieszkaniowe i towarzyszące, handel wewnętrzny i usługi, stan sanitarno-higieniczny, rolnictwo i gospodarka żywnościowa.

W Jablonce

—37,7 st. C

WARSZAWA (PAP). Wczoraj rano zanotowano temperatury od minus 28 st. C. w terenach górskich do około minus 20 st. C. w województwach centralnych i miejscami minus 13 st. C. w województwach nadmorskich. Rekord mrozu padł w Jablonce Orawskiej. Termometry wskazywały tu minus 37,7 st. C.

re od 100 lat, minus 50 stopni w rejonach przylegających do kręgu arktycznego. Służba meteorologiczna w Wielkiej Brytanii określiła warunki pogodowe jako najgorsze od dziesięciu lat. Ulice Londynu pokryte zostały 5-centymetrową warstwą śniegu. Po raz pierwszy od 14 lat śnieg spadł w Rzymie. W kilku miejscowości Austrii zanotowano w poniedziałek prawie 30 stopni mrozu. Na Węgrzech zima nie oszczędziła w tym roku Ba-

Nagrody: 290 tys. dinarów i 290 tys. zł

Konkurs polsko-jugosłowiański na widowisko satyryczno-polityczne

(Inf. wł.) Miejski Teatr w Lublinie (Jugosławia) i Teatr Satyry „Maszkaron” w Krakowie ogłaszają w swoich krajach konkurs otwarty na widowisko satyryczno-polityczne o tematyce współczesnej pod hasłem „Mały człowiek ma prawo myśleć inaczej”.

Bielsko-Biała

Dwa zabójstwa samotnych mężczyzn

BIELSKO-BIAŁA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy WUSW, w ostatnich dniach w Bielsku-Białej dokonano dwóch zabójstw na samotnie mieszkających mężczyzn. 3 bm. we własnym mieszkaniu znaleziono zwłoki 53-letniego Edwarda G. Lekarz stwierdził, że miał on rany klute w okolicy klatki piersiowej. 4 bm., również we własnym mieszkaniu, znaleziono zwłoki 59-letniego Franciszka G., także z ranami klutymi klatki piersiowej.

Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu

Proces o rewindykację 80 milionów złotych

WROCLAW (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu rozpoczął się wczoraj proces cywilny o rozszczenie rewindykacyjne na sumę 80 milionów zł. Powodem jest komisja do spraw zarządu majątkiem związków zawodowych w Warszawie. Powód domaga się od pozwanego —

Na drogach

Mniejszy ruch — mniej wypadków

WARSZAWA (PAP). Mróz i trudne warunki na drogach odstraszyły wielu kierowców od jazdy samochodem. Nie wielkie nasilenie ruchu spowodowało, że w pierwszych sześciu dniach br. odnotowano tylko 335 wypadków drogowych. Zginęło 39 osób, a 436 odniosło obrażenia. Główna przyczyną wypadków były nieostrożność pieszych, nadmierne prędkości jazdy i kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym.

Tydzień Republiki Kuby

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cego ludowa muzykę latyno-amerykańską. W każdy dzień trwania „Tygodnia Republiki Kuby” czynne będą wystawy grafik, fotografii, rysunków, dzieł artystycznych, kubaińskiego plakatu filmowego oraz książki pisarzy kubaińskich, które wydane zostały przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie.

Ciekawie zapowiada się przegląd współczesnej kinematografii kubaińskiej. Przewiduje się przedpremierową projekcję filmu fabularnego produkcji kubaińsko-hiszpańskiej „Cecilia”, w którym ukazany jest dramat miłosny handlarza niewolnikami i pięknej mulatki oraz film przeznaczony dla kin studyjnych pt. „Szalenstwo i metoda”. Film ten zrealizowany w koprodukcji kubaińsko-meksykańsko-francuskiej próbuje dać syntezę anachronicznych dyscyplin utrzymujących się jakże do dzisiaj.

W poprzednim numerze „Tygodnia Republiki Kuby” oprócz licznie przybyłej publiczności wzięli udział m. in. ambasador Republiki Kuby w Polsce Quintin Pino Machado, kierownik Wydziału Propagandy KK PZPR, przewodniczący Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Kubaińskiej Henryk Szydłowski, wiceprezydent m. Krakowa Jan Nowak, konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Wiktor Zacharow oraz przedstawiciele władz dzielnic i Kombinatu HIL. (dwa)

Status prawny postać na Sejm

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Obrazy zapoczątkowały wystąpienie marszałka Sejmu Stanisława Gucwy, który przypomniał, że w obecnej kadencji uczyniono wiele dla stworzenia lepszych warunków wykonywania przez posłów ich podstawowych funkcji członków najwyższych organów władzy państwowej.

Proces o rewindykację

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sponowana po wprowadzeniu stanu wojennego. J. Piniór przedstawił swą odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził fakt pobrania kwoty 80 mln zł. Określił też czynność jako „obowiązek prawny wynikający z umowy o pracę”, który polegał na umieszczeniu pieniędzy w bankach — jak stwierdził — w bezpiecznym miejscu. Jednocześnie wyraził opinię, że rozstrzygnięcie sprawy do czasu, kiedy wyroki są jeszcze nieznane, jest nieuzasadnione.

Z dalekopisu

(d) ZAKŁADY Chemiczne „Alwana” w Alwerni w woj. miejskim krakowskim — na apel Obywatelskiej Rady Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki i Polki przekazały 300 tys. zł. Uchwałę w tej sprawie podjęła rada pracownicza „Alwerni”.

KRAKÓW

(Inf. wł.) Mimo wielu wysiłków w poniedziałek nadal mieszkania w 6 nowohuckich osiedlach były niedogrzone. Pomimo usunienia awarii w kombinacie ciągle trwały naprawy poszczególnych elementów ciepłowniczych uszkodzonych w czasie mrozów. Podgrzewano systematycznie wodę w kotłach. Temperatura w pokojach podnosiła się bardzo powoli. W innych rejonach miasta mieszkania były „normalnie” ogrzewane, chociaż temperatura nie zawsze przekraczała 17—18 stopni.

LONDYŃSKI

„Times” udostępnił przy poniedziałkowym wydaniu wernym cztylnikom 168-stronicową broszurę, poświęconą przygotowaniu do obchodów jubileuszu 200-lecia swego istnienia. „Times” w objętości 4 stron po raz pierwszy ukazał się 1 stycznia 1785 jeszcze pod tytułem „The Daily Register”.

15 OSOB

15 OSOB zostało zabitych, a ponad 80 rannych w katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się w Meksyku, w pobliżu miejscowości Calpullan, w stanie Tlaxcala, 50 km na wschód od stolicy. Trzy wagony pociągu ekspresowego zderzyły z Meksykiem do Oaxaca na pojeździaku kraju wypadły z szyn i wpadły w przepaść.

Z obrad Plenum KKR PZPR

(Inf. wł.) Wczorajsze plenarne posiedzenie Krakowskiej Komisji Rewizyjnej PZPR poświęcone było omówieniu wyników kontroli realizacji uchwały XIV Plenum KC PZPR, wypracowaniu zadań dla Komisji Rewizyjnej na pierwsze półrocze br. w tym na okres kampanii sprawodawczej PZPR oraz zagadnieniem wynikającym z kontroli w Instancjach i organizacjach partyjnych w ROPP Proszowice i Myślenice. Prezentowana przez płk. Józefa Gąstala ocena stanu realizacji uchwał po XIV Plenum pozwoliła na sformułowanie takich m. in. wniosków: organizacje partyjne — szczególnie w zakładach produkcyjnych — uchwały XIV Plenum winny traktować długofalowo, umiarkując je w systemie zebrań i szkoleń. Organizacje partyjne powinny również uwzględniać w swej działalności prace nad doskonałymi motywacyjnymi systemami, wzrostu wydajności i jakości pracy oraz realizacji programu oszczędnościowego.

Jerzy Jarwicki zreferował wyniki kontroli w instancjach i organizacjach partyjnych w rejonie Proszowice i Myślenice. A o kilka pokontrolnych założeń: pracę komitetów partyjnych w zasadzie uznać można za dobrą, choć na pewnych odcinkach wymagane są intensywniejsze działania.

Konkurs polsko-jugosłowiański na widowisko satyryczno-polityczne

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ry w następującym składzie: Lesław M. Bartelski — pisarz, Ivo Brešan — pisarz, Witold Filler — naczelny redaktor „Szpilek”, Borut Plavšak — dyrektor Miejskiego Teatru w Lublanie, Brunon Rajca — dyrektor Teatru Satyry „Maszkaron” w Krakowie, Zvone Sedlbauer — reżyser, dyr. artystyczny Miejskiego Teatru w Lublanie, Kazimierz Wiśniak — scenograf, dyrektor Teatru „Bagatela” w Krakowie.

Nowy rekord w księce Guinnessa

Najdłuższe ciastko świata

PARYŻ (PAP). Mieli czymś delectować się mieszkańcy i turyści meksykańskiej miejscowości wyoczynkowej Acapulco, którym zaszerowano o długości ciastka. Miało ono długość 550 metrów, szerokość 25 cm i grubość 10 cm. Ważyło 1173 kg. Przynajmniej wykonany został przez miejscowych piekarzy, którzy kierował mistrz gastronomii z Francji, Christian Bonnet.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

latono. Jezioro pokryło się siedmiocentymetrową warstwą lodu. W Rumunii rekord tego rocznej zimy wypadł w miejscowości Ciuc w Karpatach i w niedziele supek rzeź spadł tam do minus 27 stopni. W południowej części Rumunii — śnieg po kolana. W Jugosławii od trzech dni pada obfity śnieg. W górskich rejonach wiele miejscowości jest odciętych od świata. Nad Adriatykiem śnieg spadł po raz pierwszy od 25 lat. Sroży się mroź (do minus 25 stopni).

Czyżby „zima stulecia“?

W wielu domach zwłaszcza w dzielnicy Krowodrza brakło w kranach wody, rzeka Rudawa jest w dużym stopniu zamrożona. Na ujściu pracowała tylko jedna z pięciu pomp. Gwałtownie odbiły się ciśnienie w sieci. Rejon łań Trzech Wieszczów, osiedli Azory i XXX-Lecia PRL, okolice ul. Prądnickiej, Łokietka i Wrocławskiej były zupełnie pozbawione wody. Najbardziej krytyczną sytuacją wystąpiła w Szpitalu im. dr. Anki. Jest to jedyny krakowski szpital, który nie posiada własnego, awaryjnego ujęcia wody. Rano w poniedziałek istniało niebezpieczeństwo, że chory nie będą mieli gotowanych posiłków. Jako najgorzej ewentualność rozwijała ewakuacja chorych do innych placówek służby zdrowia. Szczęśliwie około południa woda zaczęła cieknąć. Poważna sytuacja była również w szpitalach klinicznych AM przy ul. Kopernika. Tam także dopiero po kilku godzinach na dolnych kondygnacjach pojawiła się woda. Strach pomyśleć co by stało gdyby dużej jej nie było. W innych szpitalach sytuacja nie jest już, chociaż z powodu kłopotów z ogrzewaniem w szpitalu.

NOVY SACZ

(Inf. wł.) Najniższe nocne w ostatnich dziesięcioleciach Łopuszka pod Nowym Targiem stała się biegunem zimna: 2 m nad ziemią zanotowano tam — 37 stopni C. Siarzyste mrozy zanotowano w Nowym Targu — 34 stopnie C, a w Nowym Sączu było — 25 stopni C, zaś przy gruncie — 29 stopni C.

TARNÓW

(Inf. wł.) Rzadko spotykane mrozy nawiedziły województwa tarnowskie. Jak informuje kierowniczka stacji syno- (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) transportowej parowała Rafineria Nafty. Autobus relacji Gorlice — Kraków miał „tylko” 2 godziny opóźnienia. Dyrektor Oddziału ds. solarnej temperatura, nie będzie technicznej możliwości zapotrzebowania w wodę z zamrażającym ujęć. Niestety Wisła nadal jest bardzo zasolona i nie zaspokaja potrzeb Krakowa.

W województwie krakowskim woda w Warszawie nie wychodziła ponad tysiąc autobusów, a u nas o jeden robi się dużo hałasu.

Posiedzenie Prezidium Rządu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) zamieszkujejącej w dużych aglomeracjach miejsko-przemysłowych. Przewiduje się koncentrację w obszarach ekologicznie zagrożonych i terenach podlegających szczególnej ochronie, a także w województwach nadmorskich i w rejonach występowania niedoborów wody.

Zakłada się, że w latach 1988—1990 przepustowość istniejących szlaków wzdłuż granicy wynosiła 50 proc., a ilość zatrzymanych zanieczyszczeń gazowych emitowanych ze źródeł przemysłowych zwiększyła się dwukrotnie. Ponadto zostanie oddanych do użytku 10 zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności ponad 800 mln m³ sześciu, zdolności produkcyjna wodociągów miejskich wzrosła o ponad 1 mln m³ sześciu, na dobre, zaś długość sieci wodociągów wiejskich prawie się podwoi.

W następnym punkcie obrad Prezidium Rządu oceniono rezultaty dotychczasowego funkcjonowania rozwiązań systemowych do aktywizacji eksportu. Korzystne znaczenie dla zwiększenia eksportu powinna mieć m. in. przeprowadzona z początkiem tego roku zmiana relacji wartości złotego do walut zagranicznych.

Rozmowy Gromyko — Shultz

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

doprowadzi do przelomu w stosunkach radziecko-amerykańskich, a zwłaszcza ze sponowały natychmiastowe zakończenie okresu zastoju w dialogu rozbiorowym między oba mocarstwa. Reuter, który powołuje się na dyplommatów zachodnich nad Lemanem, pisał w poniedziałek w Genewie, iż za wartościowy wynik rozmów Gromyko-Shultz uznano by bodaj to, aby we wtorek zapowiedzieli, iż spotkają się ponownie. Idealitym wynikiem byłoby uzgodnienie ram czasowych i struktury nowych rokowań na temat demilitaryzacji kosmosu i redukcji brzoźej jądrowych, które zostały przerwane przed 13 miesiącami w następstwie rozpoczęcia przez Stany Zjednoczone rozmieszczenia w Europie jądrowych środków pierwszego uderzenia — rakiet „pershing II” i pocisków manewrujących „tomahawk”.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski dla Szkoły im. H. Modrzejewskiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wyróżniającej się bryłą i przestrzonością wnętrza przekazano do użytku z okazji 100-lecia istnienia szkoły. Jeszcze w tym roku budowlani zapowiedzieli przekazanie internatu a jak dobrze pójdzie to może nawet i sali gimnastycznej.

Obecnie szkoła a ściślej Zespół Szkół Zawodowych im. Heleny Modrzejewskiej kształci w kilku specjalnościach. A więc istnieje Technikum Tłaktwa Artystycznego, 4-letnie Liceum Odzieżowe oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa ucząca tkactwa, hafciarstwa i koronkarstwa, krawiectwa regionalnego, a ostatnio także i dzierławarstwa. Osiągnięcia artystyczne szkoły znane są szeroko i daleko. Powstałe tam prace były wielokrotnie ekspozowane na licznych krajowych i zagranicznych wystawach, sprzedawane prywatnym kolekcjonerom, przekazywane do muzeum. I tak jak przed laty zgodnie z życzeniem założycielki i patronki Heleny Modrzejewskiej szkoła pozostaje praktycznie żeńska.

W całym zespole szkół uczy się 641 dziewcząt i jeden tylko chłopiec. Dzielą wczorajszy był w długoletniej historii szkoły dniem niezwykłym i pamiętnym. Szkolny sztandar udekorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski dla Szkoły im. H. Modrzejewskiej. Złoty Krzyż Zasługi Jadwiga

Czyżby „zima stulecia“?

W województwie krakowskim woda w Warszawie nie wychodziła ponad tysiąc autobusów, a u nas o jeden robi się dużo hałasu. W rejonie Nowego Sączu kursowały „Zamrozki” autobusy w Łąku, Jasienniej, Roztoce, Szczawnicy, Unjowicach. Stuzsze są skargi na złą jakość, a więc małą przydatność płynów zimowych. Warunki drogowo-transportowe w rejonie Nowego Sączu i Nowego Targu są złe.

Gwałtowny spadek temperatury spowodował również perturbacje w wielu dziedzinach. Energetycy wzywani byli do usunięcia 120 awarii na zerwanym wskutek spadku temperatury linii.

W zasadzie bezawaryjnie pracował przemysł, ale nie wszyscy pracownicy zdolali dojechać na czas. W Sadeckich Zakładach Elektro-Węglowych na wszystkich wydziałach linie gazowe i wodne były sprawne. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu poza krótką awarią grzejników w hamowni i przerwę w dostawie sprężonego powietrza produkcja została normalnie. Rafineria Nafty w Gorlicach niebawom ograniczone (słomy stopień zasilenia) dostawy gazu, co automatycznie zmniejsza przerobę surowca. Na liniach produkcyjnych wyskoczyło parę drobnych awarii, które nie miały wpływu na produkcję.

W najbliższy dzień i poprzedzającą noc bezawaryjnie pracowały kotłownie centralnego ogrzewania we wszystkich miastach województwa, z wyjątkiem Nowego Targu, gdzie mieszkania są niedogrzone. Poprawa ma nastąpić do uruchomienia piatego kotła. (k-b)

Wieloletnia przerwa w lidze hokejowej na lodzie

Przeszło miesięczna przerwa w lidze hokejowej na lodzie dobiegła końca. Po serii meczów międzynarodowych dzisiaj wznowione zostaną rozgrywki ligowe.

Nowy Targ: Podhale — Polonia Kraków: Cracovia — Naprzód

Zespoły grupy silniejszej („A”) walczące o miejsca od 1 do 6 maja już z soba 2 serie meczów drugiej części rozgrywek. Wprawdzie do końca mistrzostw jeszcze daleko, bowiem zakończy się on dopiero pod koniec kwietnia (przerwa w lutym i marcu spowodowana udziałem reprezentacji w mistrzostwach świata grupy „B”), to jednak trwa zacięta walka o jak najlepsze lokaty. W myśli bowiem regulaminu drużyna, która zajmuje wyższą lokatę w tabeli będzie miała ułatwione zadanie w systemie „play-off”.

W konkursie juniorek 3x5 km najlepsi byli Legia Zakopane I przed Legią Zakopane II i Orłem Krosno.

W konkursie juniorek młodszych zwyciężył Maraton Mszana Dolna, a wśród juniorek młodszych na tym samym dystansie Jedność Nowy Sącz.

SPORT. SPORT. SPORT. SPORT

Hokeiści wracają na lodowiska

Nowy Targ: Podhale — Polonia Kraków: Cracovia — Naprzód

Zespoły grupy silniejszej („A”) walczące o miejsca od 1 do 6 maja już z soba 2 serie meczów drugiej części rozgrywek. Wprawdzie do końca mistrzostw jeszcze daleko, bowiem zakończy się on dopiero pod koniec kwietnia (przerwa w lutym i marcu spowodowana udziałem reprezentacji w mistrzostwach świata grupy „B”), to jednak trwa zacięta walka o jak najlepsze lokaty. W myśli bowiem regulaminu drużyna, która zajmuje wyższą lokatę w tabeli będzie miała ułatwione zadanie w systemie „play-off”.

Aktualnie w tabeli prowadzą Zagłębie Sosnowiec z przeważą jednego punktu przed bytomską Polonią i dwoma punktami nad Podhalem Janów. (wik)

W mistrzostwach TOZN

Rozegrano biegi sztafetowe

Na trasach pod Krokwią rozegrano wczoraj biegi sztafetowe o mistrzostwo Tatrzańskie Okręgowego Związku Narciarskiego. W biegu rozstawnym 3x10 km nie mógł na ostatniej zmianie wystąpić w zespole Startu Józef Łuczek, ponieważ jego partner z zespołu biegnący na drugiej zmianie złamał kijek i musiał się wycofać z konkurencji.

W biegu seniorskim 3x5 km zwyciężyła sztafeta Maratonu Mszana Dolna w czasie 59.15.6 min. przed AZS Zakopane I — 59.36.5 min i AZS Zakopane II — 1:01.02.1. Sztafeta męska 3x10 km wygrał zespół Halniaka Pogórzyn — 1:37.04.6 przed Legią Zakopane I — 1:37.31.7. Trzeci był AZS Zakopane — 1:38.06.7.

W konkurencji juniorek 3x5 km najlepsi byli Legia Zakopane I przed Legią Zakopane II i Orłem Krosno.

W konkursie juniorek młodszych zwyciężył Maraton Mszana Dolna, a wśród juniorek młodszych na tym samym dystansie Jedność Nowy Sącz. (wik)

Po Turnieju Czterech Skoczni

Weissflog i Nykaenen faworytami na Seefeld

Weissflog przed Nykaenem i Ostwaldem — to najlepsza trójka w Turnieju Czterech Skoczni. Ciekawe, że przed rokiem również ci sami skoczkowie zajęli czółowe miejsca w klasyfikacji generalnej, zmiana była jedynie na drugiej pozycji, która w wywalczili wówczas Ostwald. I powiedzmy sobie od razu, iż taki układ końcowej klasyfikacji nie był dla nikogo niespodzianką.

Weissflog i Nykaenen to od roku najlepsza para skoczków na świecie. Zgodnie podzielili się medalami na olimpiadzie w Sarajewie, każdy przyciągnął do swojego kraju po jednym krążku złotym i srebrnym.

Obecny turniej potwierdził wcześniejsza opinie, że nie ma kraja jednego czy dwóch skoczków w skokach. Elite światowa stanowi aktualnie zawodnicy: NRD, Finlandia, Austria, Norwegia, Czeskosłowacja, a ponadto licza się pojedynczy zawodnicy z USA, Kanady, RFA i Polski. Dla kibiców młym zakoszceniem byłaby wieść, że dobra postawa Piotra Fijasa, który pojechał na turniej po 10-dniowej przerwie w treningach i nie miał — tak jak i jego koleżdy z reprezentacji — żadnych skoków na dużych obiektach. A jednak Fijas zawsze był w czółowie, a jeńo siódma lokata jest potwierdzeniem przynależności do ścisłej światowej czołówki. Turniej był ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami świata w Seefeld. Konkurs o złoty medal na dużej skoczni Bergisel odbędzie się już za niespełna 2 tygodnie. — 20 km. Trudno oczekiwać, aby w ostatnich dniach w czółowie światowej zaśły jakiegoś dużego przetasowania. Ci, którzy byli dobrzy na turnieju, będą zapewne dominować także podczas MS. Obosobie wyda mi się, że podobnie jak przed rokiem w Sarajewie walka o złote medale rozegra się między Weissflogiem i Nykaenem. Wprawdzie obecnie ich przewaga nad rywalami nie była tak duża jak w Sarajewie, ale widać, że forma obu idzie w górę. A nie zapominajmy, że na Fin przeszedł w lecie poważna operacja, która opóźniła przygotowania do sezonu. Mimo zdaniem ci skoczkowie wywozowali z Austrii kilka medalii, natomiast komu przypadają pozostałe — tego nie sposób przewidzieć. Stawka rywalii będzie bardzo wyrównana a w tej grupie jest także nasz Fijas. Sako, że skoczni Bergisel, gdzie odbędzie się konkurs o złoty medal — nie bardzo mu leży. Ale jeśli zawodnik jest w formie, to każda skoczni jest dobrą... (ans)

W kilku wierszach

(k) Zdecydowanym faworytem rozpoczynających się dzisiaj w nowojorskiej hali Madison Squara Garden rozgrywek Masters w tenisie jest John McEnroe — rozstawiony z nr 1. Broni on zwycięstwa odniesionego w ub. roku zakaskajaco latwo w pojedynku z Ivanem Lendlem (6:3, 6:4, 6:4). McEnroe po raz pierwszy wygrał turniej Masters w roku 1979. W zakończonym sezonie był bez wątpienia najlepszym graczem świata.

Zwyciężył w turnieju wimbledońskim i na kortach Flushing Meadow, a w Paryżu był finalistą. Ogółem w sezonie wygrał 79 spotkań, przegrzując tylko trzy.

W Rostoku zakończyły się turnieje w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn, w których

ogłoszenia EKSPRESowe

ZAMARZARKE 400 litrów — za-... PRAKTYCIE MTL-3 — sprzedam. MURÓWANY garaż w Tarnowie. GRUGOSIOWKIE — wyborne... WYTWÓRNIA wafli przyjme...

Realia

76

■ PRACA ■ TOWAR ■ RYNEK ■ DOM ■ BUDŻETY RODZINNE ■ REFORMA ■
■ TECHNIKA ■ SAMORZĄDNOŚĆ ■ INICJATYWY ■ OPINIE ■

W jednym z krakowskich dużych szpitali zamówiono zagraniczny aparat rentgenowski zgodnie z obowiązującymi wymogami formalnymi przed... 3 laty. Znając jego ówczesne parametry techniczne w pomieszczeniu przeprowadzono remont i adaptację wnętrza. Tymczasem dwa lata temu zaprzestano wytwarzania tego typu urządzeń. Nowe jest prawie takie samo jak stare, z tym że różni się małymi detalami. Dlatego też, po dostarczeniu rentgena, konieczne okazały się dodatkowe prace aranżacyjne. A przecież to wszystko kosztuje i niepotrzebnie do zbudowanych prac angażuje brygadę budowlaną.

Właściwie ten jednostkowy przypadek bardzo dobrze ilustruje kłopoty, jakie ma cała służba zdrowia z nowym i także już używanym sprzętem medycznym. W każdej placówce procedura zamawiania urządzeń jest taka sama. Kierownik kliniki, ordynator zgłasza potrzebę kupna konkretnego urządzenia, specjalna komisja wewnętrzna placówki służby zdrowia bada przydatność. W trakcie załatwiania sprawy prosi się o konsultację ze specjalistą wojewódzkim z danej dziedziny medycznej, by i on wyraził opinię. Następnie umotywowany wniosek przesyłany jest do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UMK. W zależności od tego, czy poszukiwany towar dzieleny jest centralnie, czy też można go kupić w tzw. wolnej sprzedaży, zamówienie końcowe kierowane jest do ministerstwa lub „Cezału”. Jeśli rzecz dotyczy importu z krajów kapitalistycznych lub nawet socjalistycznych, wyprzedzenie — o czym pisałem na wstępie — wynosi aż 3 lata. Pomoc wszystko trzeba dopiero zbilansować na szczeblu centralnym i wpro-

Postęp w medycynie wymaga sprzętu technicznego

Czy chory poczeka na termin naprawy?

wadzić do zamówień opartych o dwustronne porozumienia handlowe zawierane pomiędzy naszym krajem a innymi członkami RWPG. Zapomina się przy tym, iż w medycynie okres 3-letni oznacza nieraz całą epokę w technice leczenia. Stąd, gdy zostanie zaprzestana produkcja konkretnego typu, przysyłany jest nowy, ale już o nieco innych parametrach. Tak naprawdę od chwili wysłania podania szpital już nie ma wpływu na to co dostanie dla własnych potrzeb.

Niemal na porządku dziennym są zapytania wysyłane przez „Cezał”. Brzmia one zawsze podobnie. „W związku z kłopotami zaopatrzeniowymi proponujemy zakup innego aparatu, który może być wykorzystany do następujących celów”. Jeśli zgoda nie zostanie wyrażona, do placówki nie trafi nic. Największym nonsensiem, który obciąża służbę zdrowia, ale dotyczy niemal wszystkich instytucji na tzw. budżecie, jest fakt przepadania pieniędzy z dniem 31 grudnia danego roku. Kierownik-two poszczególnych placówek znajduje się między młotem a kowadłem. Jeśli na przykład dopiero w następnym miesiącu będzie szansa zamówienia nowego typu maszyny, to lepiej zamówić stary typ, w

prawiana w ciągu trzech dni od chwili przyjęcia zgłoszenia ze szpitala. Gdy jednak coś się stanie przykładowo w pięć dni, gdyż liczy się wyłącznie dni robocze. Cały rejon Polski podzielono pomiędzy Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego. Obsługują one placówki służby zdrowia oraz świadczą serwis na obszarze kraju reprezentując firmy zagraniczne np. czechosłowacką „Chirana” lub polskie przedsiębiorstwa. Podobnie rzecz przedstawia się z serwisem z państw zachodnich np. „Siemensem” z RFN. Jeśli jest tylko możliwe naprawa odbywa się w terminie przewidzianym umową. Czy jednak w sytuacji, gdy np. ze względu na spręż intensywnie opieki medycznej owe 3 dni nie oznaczają więcej? Z rozmów przeprowadzonych w szpitalach i ZNSM wynika, że dwustronne układy są dobre i nie ma większych napięć między „fachowcami” a personelem medycznym.

Nasytanie sprzętem w szpitalach jest duże. Jest on coraz bardziej skomplikowany — nie zawsze potrzebnie. Nowe elektrokardiografy różnią się od tych, w które są wyposażone szkoły medyczne i pielęgniarskie. Gdy absolwentka lub absolwent zaczyna pracę, samodzielną pracę, mają kłopoty z obsługą. To większa awaryjność. Wspomniane elektrokardiografy mają zamontowane baterie, które bardzo szybko wyładują się i psują. Nie są one dobrze przygotowane do pracy z zasilaniem z kontaktu. Jeśli się coś popsuje, już koniec. Zakłady produkujące sprzęt nie bardzo mają możliwość dostarczać części zamienne. Wolać montować nowe urządzenia. Dlatego rośnie góra sprzętu kupowanego gwałtownie, ile się da. Nigdy nie

ILE KOSZTUJE SPORT?

(Rozmowa z ANDRZEJEM WITKOWICZEM rajdowym mistrzem Polski 1984)

W ubiegłym roku zawodnik Automobilkлубu Krakowskiego **ANDRZEJ WITKOWICZ** już po raz piąty sięgnął po tytuł mistrza Polski w rajdach samochodowych. Nie o sukcesach sportowych rozmawialiśmy jednak z mistrzem, lecz o ekonomicznych aspektach uprawiania sportu samochodowego.

— **Utarło się przekonanie — a na co dzień uparcie podtrzymuje je Redakcja Sportowa Telewizji Polskiej — iż do najkosztowniejszych dyscyplin samochodowych w świecie należy automobiliizm, a rajdy samochodowe w szczególności.**

— To tylko prawda połowiczna. Istotnie w odniesieniu do imprez rangi eliminacji mistrzostwo świata, rajdów o uznanej renomie, jak choćby Rajd Safari, czy Rajd Akropolis, twierdzenie o ogromnych kosztach związanych z uczestnictwem w tych imprezach jest prawdziwe. Trzeba jednak stwierdzić, że w rajdach tego typu nie startują z reguły tzw. prywatni kierowcy, z własnej kieszeni pokrywający koszty uczestnictwa. Są to zazwyczaj kierowcy fabryczni i ich start oraz czołowe lokaty mają przynieść sukces finansowy producentowi samochodu. Na sport loży więc ów producent, ale pośrednio koszty ponosi każdy nabywca danego modelu samochodu, bowiem w jego cenie ukryty jest ułamek procenta wydatków poniesionych przez fabrykę czy koncern na sport samochodowy. W rajdowych mistrzostwach Polski załogi finansowane przez nasze fabryki samochodowe można policzyć na palcach jednej ręki.

— **Oprócz kontraktowych kierowców fabrycznych, otrzymujących wynagrodzenie za to, iż jedzą — i wygrają — jest w świecie spora grupa kierowców przez fabryki samochodów wspomaganych, ale większość wydatków związanych z uczestnictwem w rajdach pokrywających z funduszy uzyskanych od firm pośrednio z motoryzacji związanych — wytwórców ognienia, olejów, świece zapłonowych, osprzętu elektrotechnicznego itp. Na nadwoziach współczesnych samochodów rajdowych brakuje niestety miejsca na naklejki reklamowe owych firm.**

— Na samochodach uczestniczących w rajdach o mistrzostwo Polski nie brakuje tych samych nalepek, co na wozach zachodnich. Ale generalnie nie reklamuje one służa, lecz zalepaniu dziur w nadwoziu wyartych przez korozję. Na co w naszym kraju zda się reklama firmy ELF, skoro oleje tej firmy na naszym rynku dostępne są za waluty wymienialne. Zaś z drugiej strony — po co rajdowcy mają reklamować naklejkami na nadwoziu polski koncern handlowy CPN, skoro i tak każdy posiadacz samochodu swoich porcje benzyny dostanie na pewno. Na kartki.

— **Ma Pan tytuły rajdowego mistrza Polski z lat 1977, 1978, 1979, 1982 i 1984. Ostatni sukces został osiągnięty w samochodzie „Ford escort RS 1600” grupy N, czyli w samochodzie seryjnie produkowanym do sportu. O ile wem, nawet taki seryjny wów wcale nie jest tani, gdy brać pod uwagę wolnorynkowy kurs walut wymienialnych w Polsce.**



Rajdowi mistrzowie Polski na rok 1984, załoga Automobilkлубu Krakowskiego — **ANDRZEJ WITKOWICZ** (kierowca) i **MAREK OZIEBŁO** (pilot) przy „fordzie escortie RS 1600”. W sezonie rajdowym 1985 wystartują z numerem 5 — taką bowiem pozycję zajęli na liście priorytetowej kierowców krajowych. Fot. W. KLAG

Skąd Pan zdobył środki na taki samochód?

— Ten samochód nie jest moją własnością. Został wypożyczony na okres 2 lat od zachodniemieckiej firmy handlu używanymi samochodami TANKE GmbH, eksportującej do Polski używane samochody i części zamienne. W zamian w czasie trwania rajdu samochód musi mieć naklejki reklamowe firmy TANKE. Właśnie skończył się dwuletni okres eksploatacji tego pojazdu w warunkach rajdowych i muszę go firmie zwrócić. Nie wiem jeszcze, czy uzyskam kolejny samochód reklamowy, a jeżeli tak — to jakiej marki. Prawdopodobnie więc nie zdąże wystartować w pierwszej tegorocznej eliminacji rajdowych mistrzostw Polski, która za kilka dni rozegrana zostanie na trasach Dolnego Śląska. Na pewno jednak wezmę udział w tradycyjnym Rajdzie Krakowskim w drugiej połowie kwietnia br., kolejnej eliminacji rajdowych mistrzostw Polski.

— **Powróćmy do spraw finansowych. Samochód rajdowy nie Państwu nie kosztował ale to sytuacja wyjątkowa.**

— Oczywiście. W początkach swojej kariery — a zaczynałem jeździć rajdowo we wczesnych latach siedemdziesiątych — sam musiałem starać się o samochód, jego przygotowanie do sezonu, sam pokrywałem koszty paliwa i uczestnictwa w imprezach. Kiedy przyszyły pierwsze liczące się sukcesy — tytuły mistrza kraju — część wydatków przejął na siebie Polski Związek Motorowy a konkretnie Automobilkлуб Krakowski którego jestem członkiem.

— **Jaka jest pomoc klubowa?**

— Główna Komisja Sportowa Samochodowa ZG PZM za pośrednictwem klubu przydziela zawodnikom m. in. oleje samochodowe, opony, akumulatory, świece, pasy bezpieczeństwa, kombinowane, specjalne buty rajdowe, reflektory i inny osprzęt. Słowem to wszystko, co potrzebne jest do właściwego wyposażenia samochodu rajdowego i załogi z punktu widzenia bezpieczeństwa. Dodam, że są to produkty renomowanych firm światowych, dostępne jednak za złotych. Ale mogą je kupować wyłącznie licencjonowani zawodnicy rajdowi. Poza tym z klubu otrzymujemy dotacje na rajd w średniej wysokości 15 000 zł. Prócz tego Główna Komisja Sportowa Samochodowa ZG PZM daje na każdy rajd rangi mistrzostw Polski dofinansowanie w wysokości 12 000 zł. Do tego dochodzą jeszcze nagrody pieniężne za lokaty osiągnięte na mecie poszczególnych rajdów.

— **Mogłoby się wydawać, że to dużo, ale w warunkach, kiedy kwartalny przydział benzyny pozwala na przejechanie ok. 1000 km a cena litra paliwa w tzw. wolnej sprzedaży dochodzi do 150 zł.**

— Z paliwem zawodnicy uczestniczący w rajdach nie mają kłopotów. Z klubu otrzymujemy dodatkowe paliwo na dojazd na zawody, objazd trasy przed imprezą i na start w rajdzie.

— **Wystarczy?**

— Z bieda. Ale np. objazdu tra-

Gdy paliwo do statków drożeje...

Powrót do żagli

Od kiedy transport morski na dobre zdominowały statki oceaniczne o napędzie parowym, a później motorowym, z żeglugowych szlaków handlowych zniknęły zupełnie popychane siłą wiatru wszelkiego rodzaju barkentyny, szkunery, klipry. Żaglowce pozostały jedynie jako jednostki sportowe pływające na trasach regat lub o „bezdrożach” morskich, pokonywanych przez samotnych żeglarzy. Od żaglowców nie odstąpiły jedynie niektóre statki morskie, przyspobabające marynarzy dla potrzeb floty handlowej lub marynarki wojennej (w Polsce — „Dar Młodzieży” i „Iskra”).

Ale oto teraz, kiedy wydawało się, że żaglowce jako statki handlowe przeszły bezpowrotnie do historii i kiedy wyrósł już kilka pokoleń marynarzy na jednostkach poruszanych już tylko maszynami — następuje powrót do żagli. Na morzach zaczynają pojawiać się pierwsze pod żaglami statki naukowo-badawcze i handlowe. Japończycy na przykład już od kilku lat eksploatują dwa pomocnicze tankowce wyposażone w silniki i żagiel. Nad podobnymi rozwiązaniami pracuje także w stoczniach RFN, radzieckich i hiszpańskich. W ZSRR przebudowywany jest klasyczny masowiec, któremu dostawia się płaty żaglowe, w RFN pow-

stałe statki pasażerski na 80 miejsc wyposażony w ozdoglowienie aerodynamiczne. Stocznia ASTACE w Bilbao (Hiszpania) oferuje kilka wersji żaglowców pasażerskich. Są to barki i szkunery, posiadające od 3 do 5 masztów, mogące zabierać w zależności od wielkości statków od 80 do 400 pasażerów.

Atutem żaglowców jutra, jak można by nazwać ten rodzaj statków może być tylko bardzo zmodyfikowany system tarczeli, a więc ozdoglowienie, przede wszystkim jednak sposób ustawiania, brasowania i zwijania żagli. Toteż manewry te będą wykonywane przy pomocy wind hydraulicznych, obsługiwanych z pulpitu sterowniczego na mostku kapitańskim przez jednego człowieka. Zakłada się, że wiatr przy napędzie handlowych lub pasażerskich żaglowców wykorzystany będzie w 30-50 procentach. W porach bezwładnych użyte zostaną silniki. Owo częściowe wykorzystanie żagli daje jednak na tyle duża oszczędność paliwa, że na niektórych typach statku — zwłaszcza pływających w trampingu oceanicznym — będzie się opłacać instalowanie żagielotatów.

— **Najwięcej jednak na ten temat ma do powiedzenia mgr inż. Zygmunt Choroń, generalny projektant żaglowców w Stoczni Gdańskiej. Zastaje go w pracowni Blura Konstrukcyjnego właśnie w momencie,**

gdym rozmawia przez telefon z Wytównią Silników Wysokoprężnych w Andrychowie w sprawie dostawy przez ten zakład agregatów prądowozowych do żaglowca „Oceania”. Nim jednak inż. Choroń zacznie mówić o „Oceaniu”, przypomina, jak do tego doszło, że Stocznia Gdańska stała się producentem żaglowców. Za interesowanie nimi wzięło się stąd, że jako konstruktor Stoczni Gdańskiej a zarazem członek zakładowego Jacht-Klubu uprawiałem wraz z grupą kolegów żeglarsko pełnomorskie. Zaczęliśmy więc przejmować zlecenia na budowę niedużych jachtów sportowych. Na początku była seria 6 jednostek, w tym „Otago”, „Dar Opola” i „Jan z Kolna”. Potem przyszła kolej na duże statki handlowe. Pierwszym z nich była barkentyna „Pogoria”, przy budowie której zdobyliśmy sporo doświadczeń. Dzięki temu mogliśmy podjąć się znacznie poważniejszego zadania, jakim stała się budowa fregaty „Dar Młodzieży” dla Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.

— **Pochlebne opinie żeglarzy o „Darze” i jego sukcesy w regatach podczas „Operacji Zagiel” nie pozostają bez echa w świecie. Stocznia Gdańska otrzymała zamówienia na budowę statków żaglowych w Bułgarii i w Związku Radzieckim. Latem ubiegłego roku z Gdańska do Warny popłynął już żaglowiec „Kaliakra” — bliźniak „Pogorii”. Obecnie**

trwa budowa dwóch wielkich żaglowców podobnych do „Dar Młodzieży” dla Wyższej Szkoły Morskiej w Leningradzie i Wyższej Szkoły Morskiej w Oaessie.

— **Wszystkie te jednostki są jednak tradycyjnymi statkami żaglowymi z konwencjonalnym osprzętem i sposobem jego obsługiwania. Tymczasem Polska Żegluga Morska złożyła w Stoczni Gdańskiej zamówienie na budowę masowca, a więc statku handlowego, wyposażonego w płaty żaglowe. Sądzę — mówi inż. Choroń — że etapem do realizowania zamówienia szwedzkiego armatora powinna stać się budowa żaglowca „Oceania”, którego jestem głównym konstruktorem. Jednostka ta, należąca do nowej generacji statków żaglowych, budowana jest na zlecenie Zakładu Oceanografii PAN. Starek ten, którego stępka położona została 22 listopada 1984 roku przeznaczony jest do prowadzenia badań i pomiarów oceanograficznych. „Oceania” będzie więc pływającym laboratorium do badań morskich, wyposażonym w różnorodną aparaturę, umożliwiającą m. in. pobieranie próbek z głębokości i kilometra, w urządzenie rejestrujące i pomiarowe, minikomputer i specjalistyczną aparaturę. Kadłub żaglowca będzie miał długość 49 metrów, wyporność 500 ton.**



Fot. GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

„Wielka płyta” zmorą naszych wnuków?

„Mechooptyk” potrzebny zaraz!

Do 1979 roku pojęcie usterki w budownictwie było jasne i powszechnie stosowane. Usterki, wynikające z parcia budowlanych lub ze złej jakości materiałów stosowanych do stawiania bloków mieszkalnych. Usterki były nagminne — pojawiały się jak grzyby po deszczu we wszystkich budynkach stawianych technologią wielkiej płyty. Specjaliści od budownictwa postanowili zatem jeszcze raz przywrócić się tej technologii i poszczególnym jej systemom. Przeglądy budynków i inwentaryzacja usterek wykazały zadziwiająco powtarzalność wad, które zawsze były związane z określonym systemem wielkopły-

towym. Zwątpiono więc w cały system wielkopłytowy. Centralny Ośrodek Badawczy Instytutu Techniki Budowlanej usystematyzował najczęściej występujące wady. Zaliczono do nich: nieszczelność złączy ścian zewnętrznych budynków, przemarzanie ścian zewnętrznych, nieszczelność stolarki, pęknięcie grzejników płytowych (panelowych) i gnilące warstwy organicznych wykładzin podłogowej „lenteks”. Za ekspertów biegłych, którzy utworzyli pojęcie wad technologicznych, pojawiły się dwie Uchwały Rady Ministrów określające zasady kwalifikacji owych wad, obowiązując ich usuwania oraz zasady ich usuwania. Mowa o Uchwale RM 360 z XI 81 r. oraz

nr 131 z VI 1982 r. I tu pojęcie wady czy usterki nie jest obojętne, chociaż dla mieszkańca budynku np. wzniesionego technologią W-70 uciążliwość są takie same, bowiem Uchwala nr 260 RM mówi, że środki finansowe przynajmniej przez bank mogą być przeznaczone wyłącznie na usunięcie wad. Uchwala ta również mówi, że taki przynajmniej kredyt jest umarzany. Ale tytuł w przypadku budynków zmontowanych przed 1 stycznia 1982 roku... Jeśli likwidacja wad zostanie zakończona do końca 1987 roku.

Rok 1982 stał się zatem graniczny dla pojęć — wada — usterka, jako że zakłada się, iż od 1982 roku wiadomo było już, jak budować z wielkiej

plyty, by nie powtarzać starych błędów.

Czy istotnie wiadomo co robić, by w nowo wznoszonych blokach mieszkalnych nie mnożyły się wady, czy znalazłono skuteczny sposób na usunięcie wszystkich wad powstających w blokach smontowanych przed owym granicznym 1982 rokiem? Czy wprowadzenie nowej normy cieplnej dla bloków z wielkiej płyty sprawiło, iż ludziom w nich mieszkającym jest od razu cieplej? Czy sama świadomość, że grzyby i pleśń, które pojawiły się u nas w mieszkaniu, są zwane „wadami technologicznymi” a nie usterekami, poprawia nam samopoczucie? Czy wreszcie wydanie specjalnych uchwał regulujących metody postępowania w przypadkach występujących wad technologicznych wielkiej płyty — sprawia istotną poprawę warunków życia w owych nieszczelnych blokach wciąganych na listę oczekujących na remont? Takich pytań, które może postawić każdy laik, jest dużo — ale również wiele może sformułować budowlaniec — fachowiec — specjalista. Bo w momencie, kiedy było już wiadomo, co jest przyczyną powstawania wad technologicznych, Instytut Techniki Budowlanej opracował metody, które należało stosować przy montowaniu i produkcji wielkiej płyty, aby wyeliminować wszystkie wady. Niestety, zalecone metody z teoretycznego punktu widzenia może i były słuszne, tyle że niewykonalne ze względu na... brak odpowiednich materiałów. Najwięcej kłopotu sprawia uszczelnianie złączy — próbowano to robić przy pomocy gąbki poliuretanowej, do „docieplania” używano oklitu włókna mineralnej i płyt absolonowo-cementowych. Gdy zabrano się systematycznie do „docieplania” bloków przy

pomocy zaleconej metody — w trakcie pracy urywała się dostawa materiałów. Trzeba zatem było wymyślić coś innego, zastępczego, równie skutecznego. Każdy inwestor i każdy wykonawca nieraz stawał przed takimi problemami, nie tylko zaopatrzeniowymi — ale z konieczności technicznych. Wady usuwać trzeba. — Jak robić to najlepiej, najskuteczniej — tego naprawde nikt nie wie. A czas leci. Mamy 1985 rok — 1987 to data, kiedy wszystkie zainwentaryzowane bloki powinny być naprawione. Co zatem robią budowlanicy, by wywiązać się z obowiązujących terminów? Jakże szansa na usunięcie uciążliwych skutków feralnej technologii wielkiej płyty? Oficjalnie mówi się o modernizacji fabryk domów, gdzie np. udało się zmodyfikować produkcję złączy, by uniknąć nieszczelności. Nieoficjalnie wiadomo, że ta „obróbka modernizacyjna” nie przynosi takich korzyści jakich się po niej spodziewano.

Niektóre firmy budowlane działają szybko, pragnąc upo-

KRZYSZTOF KORACZYŃSKI

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Z procesu o uprowadzenie i zabójstwo J. Popiełuszki

TORUŃ (PAP). W kolejnym już, szóstym dniu procesu w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo księdza Jerzego Popiełuszki, 7 bm. oskarżony — Waldemar Chmielewski — korygował rozbieżności, jakie sąd stwierdził między jego wyjaśnieniami składanymi w śledztwie i w poprzednich dniach — na rozprawie.

Sąd na ln. usiłował uściślić kiedy i w jakich okolicznościach były prowadzone i przez kogo inspirowane rozmowy o „zajęciu się” ks. Popiełuszką. Oskarżony bowiem zarówno w śledztwie, jak i przed sądem, wspominał, że rozmów takich było kilka i przewidywały one różne warianty „akcji” — chodziło o przetrzymanie księdza, zastraszanie, skompromitowanie itp. Czy przy tej okazji — dociekał sąd — była też mowa o ewentualnym zabójstwie duchownego?

W. Chmielewski potwierdził swoje dotychczasowe wyjaśnienia na ten temat, lecz nie potrafił precyzyjnie określić czasu prowadzonych rozmów. Jednocześnie kategorycznie zaprzeczył, by wówczas planowano śmierć księdza. Jak w śledztwie zeznał oskarżony — przewidywano również koncepcję zakopania księdza w odludnym miejscu „po szyć”. W. Chmielewski potwierdził to zeznanie, a nawet doświadczył tego cytatu, lecz powiedział, że był to jego własny wymysł przedstawiony w śledztwie. Teraz zaś stwierdził, że takiej sytuacji nigdy oskarżeni nie przewidywali, zaś co najwyżej wspomniano o pozostawieniu księdza w wykopanym dole w celu natraszenia.

Oskarżony potwierdził także swoje dotychczasowe wyjaśnienia, że w trakcie przygotowań rozważano również ewentualne śmierć księdza, lecz w wyniku zawahania. Wówczas — powiedział — mieliśmy pierwotnie zwłoki rzucić do rzeki z mostu w Modlinie, czemu się sprzeciwiałem, motywując to dużym w tym miejscu natężeniem ruchu i przypadkowymi świadkami.

Natomiast oskarżony kategorycznie zaprzeczył — choć wcześniej tak zeznał w śledztwie — że planowano również śmierć drugiej osoby, kierownicy księdza. Takli wniosek narzucił mi się samolotnie, po tym czego już dokonałmy — powiedział przed sądem. — Byłem wówczas pod silnym wrażeniem czynu jakiegoś się dopuściliśmy. Sądziłem, że skoro utopilimy księdza, w innych okolicznościach zrobilibyśmy to samo z jego kierownicą — tak to oceniałem w śledztwie.

Oskarżony zaprzeczył także kategorycznie jakoby w drodze do Bydgoszczy rozważano możliwość wyrzucenia księdza z pociągu, gdyby podróżował koleją. Stwierdził że choć w śledztwie tak właśnie przedstawili te fakty, to jednak te-

raz przypomniał sobie — by-żła wówczas tylko mowa o tym, by ewentualnie z pociągu księdza uprowadzić. Przy tej okazji nie wykluczał też możliwości, że dyskutowano ewentualność powrotu księdza z Bydgoszczy do Warszawy takową i przewidywano zamroczenie jej kierowcy. Takiej rozmowy nie wykluczam, choć jej obecnie nie pamiętam — powiedział.

Na pytanie sądu oskarżony sprzeciwiał się również, w jakiej formie został do „akcji” wciągnięty. Nie był to wyrażony rozkaz, lecz propozycja — rozmowa przełożonego Piotrowskiego. Ja zaś — powiedział — nie miałem zwyczajnie polecenia się przeciwstawić i ich nie wykonywać. Zapewnił także sąd, że nigdy nie słyszał ani też nie był bezpośrednio świadkiem rozmowy Piotrowskiego z Pietruszką, ale był przekonany, że takie rozmowy miały miejsce. Używając zaś sformułowania „bezpośredni przełożeni” — zarówno w toku zeznań, jak i wyjaśnień przed sądem, zawsze miałem na względzie Piotrowskiego i Pietruszkę — stwierdził. Zaś pod pojęciem „dyrekcja” rozumiałem A. Pietruszkę.

Czasochłonna procedura konfrontacji wyjaśnień, jakie złożył oskarżony w toku śledztwa i następnie przed sądem, trwała nadal. Po raz kolejny, choć znów w innym kontekście, sąd dociekał czy W. Chmielewski był przekonany, że na wyjazd trójki oskarżonych do Gdańska 13 października ub.r., na to co zamierzali zrobić, wyraził zgodę A. Pietruszka. Tak to wynikało z rozmów z Piotrowskim — wyjaśnił oskarżony. Czy Piotrowski mówił o tym wprost, w zdecydowany sposób? — ponowił pytanie sędzia sprawozdawca. — Nie, tak nie było, to raczej ja odbierałem w ten sposób jego słowa, odpowiadając W. Chmielewski. Oskarżony nie potrafił zacytować dosłownych stwierdzeń Piotrowskiego.

Kolejne wątpliwości sądu budziły też wyjaśnienia oskarżonego dotyczące przeznaczenia dwóch oskarżonych z kamieniami, jakie oskarżeni zabrali na „akcję”. Czy w jej założeniu i plan od początku włączona była jakaś osoba, kierownicą była niejako możliwość zabójstwa J. Popiełuszki, a ewentualnie także kierownicy „volkswagena”? — Li-czyłem się z taką możliwością — stwierdził W. Chmielewski, ale nie zakładałem że do tego może dojść. Worki z kamieniami były przygotowane na ewentualność śmierci uro-rodzonego księdza; wtedy mieliśmy porzucić się ciała.

Czy próbowałbyś ustalić, już po przywiezieniu uprowadzonego na tamte we Wrocławku, czy ksiądz Popiełuszka jeszcze żyje, czy też wrzucić go już tylko jego zwłoki — pytał dalej oskarżyciel. Nie uważałem tego, nie pamiętam, aby ustalić to Pękala bądź Piotrowski. Natomiast myśl o-

tym, że ks. Popiełuszko nie żyje — wyjaśniał oskarżony — przyszła mi do głowy już wcześniej, kiedy zdałem sobie sprawę, że ksiądz miał umrzeć w następstwie sądowych mu ciśnień.

W swych wypowiedziach oskarżony kilkakrotnie stwierdził, że niektóre wnioski co do organizacji i samego przebiegu „akcji” wyciągał już w toku śledztwa, gdy został zatrzymany i gdy przedstawiano mu zbierane w postępowaniu dowody. Starał się wtedy, będąc pod wrażeniem wydarzeń, jakby uzupełniać odtwarzane w swej pamięci fakty.

Sąd pytał oskarżonego jak wyobrażał on sobie dalsze losy uprowadzonych w przypadku ich porzucenia. Kto miałby ich odnaleźć? Byłem przewidujący — stwierdził W. Chmielewski, że powiadomił o tym jakieś inne osoby i one ich odnajdą. Nie potrafił natomiast precyzyjnie odpowiedzieć, co stało by się, gdyby wskutek katastrofy pasażerowie pojazdu (chodzi o wydarzenie z 13 października ub.r.) odnieśli poważne obrażenia. Stwierdził jedynie, że był przewidujący, iż decyzję w tej sprawie podejmie Piotrowski. Jednocześnie na pytanie sądu, czy próbował interesować się, co się stało z W. Chrostowskim, który wyskoczył z pedałami samochodu, oskarżony wskazał, iż zdarzenie to było dla niego szokiem. Trudno mi było odpowiadać za szefa. A ten zdecydował aby jechać dalej — zaznaczył.

W. Chmielewski powiedział ponadto, że w pełni zdał sobie sprawę ze skutków „akcji” dopiero na krótko przed uopiniemem zwłok księdza, na ostatecznym postoiu przed zalewem wrocławskim. Z tego powodu uchylił się — jak zapewnił sąd — od przywiązywania worka z kamieniami do nóg ofiary.

Następnie odpowiadał na pytania oskarżycieli publicznych. Prokurator Zygmunt Kołacki odwołał się do jego wcześniejszych wyjaśnień w śledztwie, w których wynika, że kamienie miały być również wykorzystane w przypadku, gdyby zaszła potrzeba u-krycia zwłok W. Chrostowskiego. Przed sądem zaś oskarżony stwierdził, że myśli o tym zrodziła się w nim już po aresztowaniu go. Wcześniej bowiem — jak zapewnił — oskarżeni nie omawiali takiej ewentualności.

Prokurator zwrócił również uwagę, że oskarżony przyznał się wprawdzie do uprowadzenia J. Popiełuszki, ale zaprzeczył jakoby brał w związku z tym udział w szczególnym uprowadzeniu księdza. Na czym polegała według oskarżonego taka szczególne uprowadzenie — pytał dalej oskarżyciel. Nie uważałem — stwierdził oskarżony — że wiązanie i kneblowanie byłoby czymś takim.

Dla mnie były to jedynie sposoby obezwładnienia człowieka. Udrczeniem byłoby na pewno bicie, groźba użycia broni palnej itd. Ja zaś sam bezpośrednio nie białem uprowadzonych, nie widziałem ks. Popiełuszki, nie kneblowałem mu ust. Nie posługiwalem się też bronią, choć uczestniczyłem — przyznaję — w okrutnej akcji. Z kolei prokurator Leszek Pietrasinski zapytał o oskarżonego, jakie szanse przeżyła mógł mieć J. Popiełuszko porzucony gdzieś w odludnym miejscu, czy nawet w bunkrze, bez wody, bez żywności...

Oskarżony zapewnił również, że choć wiedział o zamierzonej wycieczce ks. Popiełuszki na stypendium do Rzymu, był przewidujący, że akcja, którą przygotowywali ma sens. Dyktowało ją przeświadczenie, iż w ten sposób uda się zmusić J. Popiełuszkę do zaprzestania działalności godzącej w interesy państwa. Uprowadzenie miało także sponować zamieszanie w kręgach nielegalnej, podziemnej „Solidarności”.

Oskarżony odpowiadając na pytanie pełnomocników oskarżycieli posiłkowych wyjaśnił m. in. dlaczego zdecydowano się na kradzież tablic rejestracyjnych użytych później w „akcji”, opisywał bunkier w Puszczy Kampinoskiej, w którym według jednego z wariantów działał zamierzano przetrzymać J. Popiełuszkę. Raz jeszcze mówił o swoim zaufaniu do G. Piotrowskiego, które okazywało się silniejsze od narastających w nim — tak w czasie akcji, jak i bezpośrednio później — obaw.

Przypomniał także, nawijając do tego, co mówił wcześniej, iż konkretnym celem „akcji” było także stworzenie atmosfery niepewności i braku wiarygodności wobec J. Popiełuszki, który wykorzystywał miejsca kultury religijnej wbrew przeznaczeniu. Chcieliśmy także — powiedział — uzyskać od uprowadzonego księdza informacje dotyczące działalności nielegalnych struktur, a następnie rozpoznać fakt, że je u-jawni.

Czy oskarżeni zakładali, że J. Popiełuszko ujawni takie informacje dobrowolnie, skoro nie zrobił tego w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego — zapytał mec. Jan Olszewski, pełnomocnik pokrzywdzonej Marianny Popiełuszki. Do tego prowadzić miało własne zastraszanie księdza — wyjaśniał oskarżony.

Wiele szczegółowych pytań zadawali też W. Chmielewskiemu obrońcy.

Tego dnia, jako trzeci w kolejności rozpoczął składanie wyjaśnień oskarżony Grzegorz Piotrowski. Nie przyznał się on do czynów zarzucanych mu tak, jak to formułowano w akcie oskarżenia. Co nie oznacza — powiedział — że nie przyznaje się do niektórych z nich.

Oskarżony G. Piotrowski będzie kontynuował składanie wyjaśnień we wtorek 8 bm.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 grudnia 1984 r. zmarł nagle w wieku 71 lat

mgr Roman KWARCIAK

emerytowany starszy wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie, b. długoletni nauczyciel i kierownik szkół powszechnych, b. zastępca inspektora szkolnego w Krakowie — powieście, b. oficer II Armii Wojska Polskiego, uczestnik walk w operacji budzi-szyńskiej, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem „Za udział w walkach o Berlin”, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem XXX-lecia PRL.

Zonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy naj-głębszego współczucia.

**KIEROWNICTWO KURATORIUM OŚWIATY I WYCHOWANIA W KRAKOWIE
ODDZIAŁOWA ORGANIZACJA
PARTYJNA, RADA PRACOWNICZA,
KOLEŻANKI I KOLEDZY**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1984 r. odszedł od nas na zawsze

dr inż. Franciszek GÓRKA

wieloletni, zasłużony pracownik chemii, były dyrektor techniczny Zakładów Chemicznych „Oświęcim”, były dyrektor naczelny Zakładów Azotowych w Kedzierzynie, były wicedyrektor do spraw postępu naukowo-technicznego w b. Zjednoczeniu Przemysłu Azotowego i Petrochemicznego w Krakowie, niezapomniany Kolega i szlachetny Człowiek, odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi a w tym Orderem Sztandaru Pracy II Klasy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

**KOLEDZY I WSPÓLPRACOWNICY
z b. ZJEDNOCZENIA „PETROCHEMIA”
I ZRZESZENIA „PETROCHEMIA”
w KRAKOWIE**

KUPNO

PIECYK łazienkowy i wannę kupię. Oferty 42091 „Prasa” Kraków Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

DUŻA lodówkę razleżka zamienię na pralkę automatyczną. Kabinę łazienkową, termę elektryczną, sprzedam. Oferty 42040 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GRY zręcznościowe, telewizyjne, kolorowe, sprzedam. Gdańsk, tel. 97-10-95.

ZIOŁOLECZNICTWO, akupresura — książki, sprzedam. Warszawa 22-55-40.

SPRZEDAŁ agregat do czyszczenia dywanów, nowy. Listy 14575 Wrocław „Prasa”, Podwałe 62.

ROZNE

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek, również samochodowej — Węgrzyn, tel. 95-13-37, g-42475.

ZALUZJE montuje — Włodarczyk, tel. 66-83-76, 9-11, 16-18, g-42150.

BIURO Matrymonialne „Westa” — lekarstwem na samotność. 70-982 Szczecin, skrytka 672.

SZCZESLIWA rodzina pomoże znaleźć „WESELE”. Koszalin 9, skrytka 36. Paniom ułatwiamy kontakty zagraniczne. P-345.

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne dyskretnie przesyła „LID-DO” Gdynia 10, skrytka 37.

EUROPA — nowoczesnym biurom matrymonialnym — 45-222 Rzeszów 7, poste-restante, g-40968.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, mieszkalna, parcele, kupno-sprzedaj, Sironczak, al. Słowackiego 89/85, poniedziałki, czwartki, g-42573.

USŁUGI

SPRZĄTANIE wnetrz — M. Dąbrowski, tel. zręcznościowy 44-48-32, godz. 9-14, g-42371.

PRZECIWIŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi, tapicera drzwiowa, montaż zamków, karniszy i inne usługi — Kachniarz, tel. 11-66-21, g-42408.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
GÓRNICZO- GEOLOGICZNE
PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
„GEOBUD” ODDZIAŁ KRAKÓW**

30-133 Kraków, ul. Dzierżyńskiego 213
tel. 37-00-33 (34, 32)

— przyjmuje do końca pierwszego kwartału 1985 r. zlecenia na wykonanie robót strzałowych (projekty, realizacja) na drugie półrocze 1985 r. i lata następne.

**ZAKŁADY POZYSKIWIANIA SUROWCÓW
I USŁUG BUDOWLANO-INŻYNIERSKICH
SPÓŁDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE**

ul. Wadowicka 48a, tel. 66-47-46

podejmą wykonawstwo

- ♦ robót ziemnych wraz z transportem
- ♦ robót odkrywkowych
- ♦ rekultywacja
- ♦ drobnych prac remontowo-budowlanych

oraz sprzedadzą kruszywo

ze złoza w Brzączowicach (własny transport)

**OSRODEK TEATRU
SCENA SATYRY „MASZKARON” W KRAKOWIE**

ZATRUDNI zaraz:

- ♦ inżyniera elektryka (specjalistę w zakresie elektroakustyki elektr.)
- ♦ zaopatrzeniowca
- ♦ referenta ds. administracyjnych
- ♦ maszynistów sceny
- ♦ biletera
- ♦ portierów
- ♦ maszynistkę
- ♦ technika elektryka
- ♦ rekwizytora
- ♦ garderobiane
- ♦ sprzątaczkę
- ♦ księgową z praktyką z zakresu księgowości przedsiębiorstwa
- ♦ radcę prawnego 1/2 etatu
- ♦ inspektora bhp 1/2 etatu

Zgłoszenia osobiste w Sekretariacie Teatru, ul. Boh. Stalingradu 21, II p.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1985 r. zmarł

Marian SŁYSZ

nasłużony, długoletni pracownik PPB „PREFABET” w Krakowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”, Odznaką „Za usługi dla ziemi krakowskiej” i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym utraciliśmy serdecznego Kolegę i Przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 stycznia o godz. 11 na omentarzu w Nowej Hucie — Grębalowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**DYREKCJA, ZWIĄZKI ZAWODOWE, POP PZPR, PPB „PREFABET” — KRAKÓW
oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY**

WAGONOWNIA I KL. KRAKÓW-PROKOCIM
(dojazd do stacji kolejowej Kraków-Bieżanów)

PRZYJMIE do PRACY

przy naprawie i utrzymaniu wagonów w punktach: w Krakowie-Prokocimiu, Krakowie-Bonarce i Podborach Skawińskich

RZEMIEŚLNIKÓW W ZAWODACH:

- ♦ SLUSARZ
- ♦ STOLARZ
- ♦ TOKARZ
- ♦ SPAWACZ
- ♦ ELEKTROMONTER

oraz ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH

Praca w systemie dniówkowym i turnusowym.

ZAPEWNIĄ SIĘ:

- pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP
- bilety bezpłatne dla pracowników i członków ich rodzin
- deputat węglowy
- umundurowanie służbowe lub ekwiwalent pieniężny
- bezpłatną opiekę lekarską.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i placu udziela Referat ds. Pracowniczych Wagonowni Kraków-Prokocim, tel. 22-70-22 wewn. 23-88, 24-28.

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Krakowie

ZATRUDNI

INSPEKTORÓW NADZORU

w Inspektoracie Budowy Zbiornika Wodnego w Klimkowie woj. nowosadeckiej.

Wymagane wykształcenie wyższe — budownictwo wodne oraz uprawnienia zawodowe.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Dyrekcji w Krakowie, ul. Manifestu Lipcowego 22, tel. 22-70-77 wewn. 39.

ZAKŁAD GOSPODARKI MASZYNAMI „BUDOPOL”
Kraków, ul. Dob. Pasterka 122, telex 0322793, telefon 11-87-59

WYDZIERZAWY MASZYN BUDOWLANYCH wraz z obsługą

po przystępnych cenach wg naszego cennika, na terenie woj. krakowskiego, tarnowskiego, nowosadeckiego i katowickiego.

- ZURAWIE WIEŻOWE:
 - Potain 775A dł. wysięgnika 51 m, max udźwieg 12 t
 - Potain 744CS dł. wysięgnika 45 m, max udźwieg 10 t
 - ZB 125/180
 - ZB 75/100
- WINDY TOWAROWO-OSOBOWE „Gniezno-1000”
- SPYCHARKI: S-100, T-130, S-651

W związku z bardzo dobrym stanem technicznym żuraw wieżowych istnieje możliwość wysłania za granicę.

**WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA
IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ
W KRAKOWIE**

pilnie zatrudni

- ♦ z-ęc Kwestora
- ♦ z-ęc Kierownika Domu Studenckiego
- ♦ technika do obsługi urządzeń poligraficznych
- ♦ maszynistkę redakcyjną
- ♦ portierów
- ♦ robotników do prac ciężkich
- ♦ hydraulików
- ♦ stolarzy
- ♦ elektryków
- ♦ pomocnika murarza

Szczegółowych informacji dotyczących warunków pracy i placu udziela: Dział Służb Pracowniczych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, ul. Podchorążych 2, pok. 157, lub telefonicznie 37-47-77, wewn. 370 lub 338.

Krakowskie Zakłady Wyrobów Papierowych

ZATRUDNIĄ

na korzystnych warunkach:

- ♦ MASZYNISTÓW MASZYN OFFSETOWYCH
- ♦ KOBIECY do przyuczenia na maszynistki maszyn kopertowych
- ♦ WYKRAWACZY WYKROI KOPERTOWYCH

Warunki pracy w systemie akordowym i czasowo-primiowym.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych i Szkolenia Zawodowego Kraków, al. Słowackiego 64, tel. 34-33-33 wewn. 21.

**KRAKOWSKIE ZAKŁADY USŁUGOWE
„RENOVACJA”**

Spółdzielnia Pracy w Krakowie

— zawiadamia, że w I kw. 1985 r. może przyjąć do realizacji zlecenia od jednostek gospodarki uspołecznionej na malowanie hal, magazynów i biur

Zamówienia na piśmie należy kierować pod adresem Zarządu, ul. Floriańska 18.

Informacji telefonicznych udziela Dział, tel. 22-76-33, 22-97-62.

Noworoczne spotkanie twórców i działaczy kultury

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wielu płaszczyznach, że działają ambitne instytucje z pełnym prawem do eksperymentów i poszukiwań twórczych, a obok nich — instytucje i placówki amatorskie i upowszechniające kulturę, w tym rocznica narodzin polskiego baletu, 150. rocznica urodzin Henryka Wieniawskiego. To rok Konkursu Chopinowskiego, to międzynarodowe obchody 100. rocznicy urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Cieszy nas, że rozszerza się krąg ludzi aktywnie działających w kulturze; cieszymy się z ciekawych indywidualności twórczych i debiutów. Cieszymy się, że polska kultura rozwija się jak zawsze na

Konsultacje nad założeniami projektu ordynacji wyborczej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

malny w naszych warunkach politycznych, gwarantujący zachowanie socjalistycznego ludowładztwa i umacniany demokratyczne mechanizmy prawa wyborczego i praktyki wyborczej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 stycznia 1985 r. zmarł nagle

inż. Bolesław PAWLICA

były zastępca dyrektora ds. technicznych Dyrekcji Rozbudowy Miasta Krakowa III, długoletni i ceniony pracownik, odznaczony Medalem XXX-lecia PRL, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i honorowymi.

Odszedł prawy człowiek i wybitny fachowiec. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 stycznia na omentarzu Rakowickim.

**KIEROWNICTWO KRAKOWSKIEJ DYREKCJI
INWESTYJCJI ODDZIAŁ III, POP PZPR,
ZWIĄZEK ZAWODOWY PRAC. KDI—III
oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1985 r. zmarł

Marian SŁYSZ

nasłużony, długoletni pracownik PPB „PREFABET” w Krakowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”, Odznaką „Za usługi dla ziemi krakowskiej” i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym utraciliśmy serdecznego Kolegę i Przyjaciela.

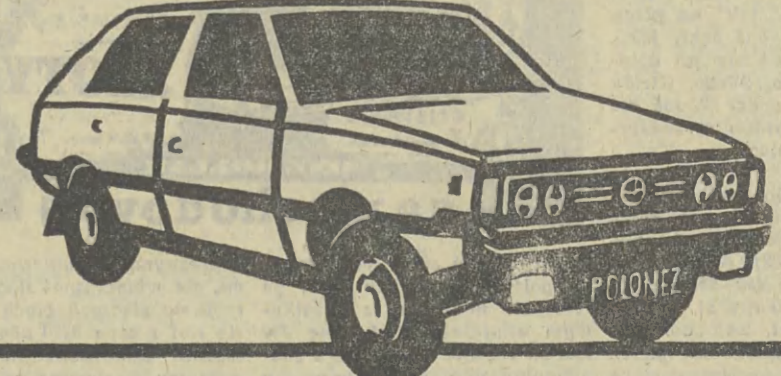
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 stycznia o godz. 11 na omentarzu w Nowej Hucie — Grębalowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**DYREKCJA, ZWIĄZKI ZAWODOWE, POP PZPR, PPB „PREFABET” — KRAKÓW
oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY**

**W STYCZNIU W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ DO WYGRANIA:
33 MILIONY zł POLONEZY, FIATY 126p
główne wygrane: 2 x MILION zł
DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE**

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY



nasze MIASTO

Za 20 dni ferie dzieci i młodzieży

Pomimo mrozów — nauka trwa ■ Handel śpi smaczny snem ■ Dopisała jedynie zima

Gwałtowny spadek temperatury daje się wszystkim we znaki. Jak wygląda sytuacja w krakowskich szkołach i przedszkolach? — Z tym pytaniem zwrócili się do wicedyrektora — Zdzisława Turkota. Jeszcze wczoraj Kuratorium nie odebrało alarmujących sygnałów — o zbyt niskich temperaturach w pomieszczeniach szkolnych. Nie było również telefonów z województwa. Jak na razie nauka w szkołach przebiega normalnie. Funkcjonują również przedszkola.

W związku z zbliżającymi się zimowymi feriami, które w tym roku zaczynają się 28 stycznia, trwają przygotowania do stworzenia dzieciom i młodzieży jak najlepszych warunków wypoczynku. W przygotowane akcje włączyły się przede wszystkim Wydziały Kultury i Wychowania Fizycznego. W tym roku planuje się wyjazd 12 tysięcy dzieci i młodzieży poza miejsce swojego zamieszkania. Dla 22 tysięcy odpowiadają placówki oświatowe przygotowujące atrakcyjny program. Zajęcia dla uczniów szkół podstawowych i średnich będą odbywać się w domach kultury, w świetlicach szkolnych, na lodowiskach, których w ostatnich dniach sporo przybyło na terenie całego województwa. Sądymy, że i śnieg dopisze. Tak więc ferie zimowe w tym roku powinny być udane.

Jest jednak jedno „ale”. Otóż Kuratorium i jednostki przygotowujące zimową akcję wypoczynkową mają trudności z zakupieniem sprzętu zimowego. Brakuje dosłownie wszystkiego. Nie ma nart, wiązań,

Zanim rozpoczną pracę pod ziemią ■ Studiują pielęgnując górnicze tradycje

W styczniu tego roku mijają dokładnie 2 lata od chwili powołania do życia przy krakowskiej AGH Studenckiego Towarzystwa Górniczego. Towarzystwo, którego prezesem honorowym jest prof. Witold Zabicki, zrzesza w przyłączającej większości studentów z Wydziału Górniczego tej uczelni (nie oznacza to oczywiście, że zdenudcy z innych wydziałów nie mogą zostać członkami Towarzystwa).

Podstawowym celem Towarzystwa jest kultywowanie i wszelkiej postaci tradycji i obyczajów górniczych. Najlepszą okazją do naożnego przekonania się jak to wygląda w rzeczywistości, była ostatnia impreza z okazji Dnia Górnika przygotowana w Wieliczce. Czego tam nie było? Wspólny przemarsz z pochodniami, pochód lisów, aż wreszcie kulminacyjny punkt programu — zjazd gwarków do podziemi wielkiej kopalni, który — jak tradycja na-

Teraz odbył się wykład w męskim towarzystwie — jak zapewniał uczestnicy — przy stole sto zastawionym przedmiotami w ozdobnych kufkach. Tak bawiono się w dniu górnictwa święta i to prawie wyłącznie dzięki operatywności i aktywności działającego studentem z STG.

Do innych, ostatnich przykładów udzielania się Towarzystwa śmiało można zaliczyć piękną górnictwem akcją odwiedzania niektórych krakowskich przedszkoli przez ubraniach w galowe mundury górnicze studentów. Opowiadali oni dzieciom przetrzęte stare legendy i opowieści o górnikach, jak również opowiadali na liczne pytania te młodym, które były związane z pracą pod ziemią. Ponoć radości dziecięcej było co nie miara. Niestety tego typu spotkań nie było dużo, a to z powodu braku własnych mundurów górniczych, które każdorazowo trzeba wypożyczać. (koż)

„Samson“ G.F. Haendla

Jak wiadomo, wykonania muzyczne roku bieżącego przebiegają pod znakiem 300. rocznicy wielkich kompozytorów: J. S. Bacha i G. F. Haendla, rocznic obchodzono na całym świecie. Rok Haendla w Krakowie rozpocznie wykonanie wspaniałego oratorium Georga Friedricha Haendla „Samson”

dzisiaj tj. we wtorek w sali Filharmonii (godz. 19.30). Zebrają się Orkiestra Symfoniczna i Chór Polskiego Radia i Teledzielnia w Krakowie poprowadzą Stefan Stuligrosz, w obsadzie solistów znajdują się znakomici artyści: Elżbieta Twardowska, Jadwiga Rappé, Jerzy Knežig, Piotr Liszkowski, Czesław Gałka.

Wyprawki

Na ul. Konopnickiej doszło do zezobojenia zderzenia dwóch samochodów „fiat 126 p”. Obaj kierowcy „maluchów” oraz czterech pasażerów: Zbigniew Kopyciak, lat 64, zam. Telimany 5, Zofia Kopyciak, lat 51, Jerzy Grobicki, lat 60, zam. Bieżanowska 237, Janina Niedźwiedźka, lat 51, zam. Katowice, ul. Chrobrego, Maria Plichota, lat 47, zam. ul. Turystyczna 5 oraz Stanisław Plichota, lat 50 doznał obrażeń. Pięciorgu z nich zostało umieszczonych w szpitalu. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 110 pacjentom. Służba Ruchu MO interweniowała w 7 wypadkach i 2 kolizjach. (d)

... ale od kilku dni doprawdy trudno wytrzymać. W mieszkaniach, biurach i urzędach nikt nie narzeka na upał. Marzną ręce i nogi, każdy ubiera na siebie co tylko może. Kaloryfery nie grzeją bądź grzeją bardzo słabo. Nie ma nie tylko ciepłej, ale w sporej części miasta nawet zimnej wody. Brakuje jeszcze, żeby prąd wyłączyli — mawiają pesymисти.

Tymczasem, jak by nie patrzeć pracownicy najbardziej niedogrzanych instytucji nie mają jeszcze najgorzej. Są przecież tacy, którzy pracują na tzw. świeżym powietrzu — czytają na prawie (lub ponad) dwudziestopięciowym mrozie. Są to między innymi budowlani. Zadzwoniłiś do Krakowskiego Przedsiębiorstwa

Tydzień w milicyjnej statystyce

Od poniedziałku 31 grudnia do wczoraj do godziny 6.00 na terenie Krakowa i województwa krakowskiego zanotowano: dwa raboże, jedno ciężkie pobicie, 12 włamań do obiektów użytkowych, 32 włamania do obiektów prywatnych, w tym 10 do mieszkań, 12 do samochodów, 4 kradzieże mienia społecznego i 19 kradzieży mienia prywatnego.

Na drogach zanotowano 23 wypadki, w których jedna osoba zginęła a 28 zostało rannych. Zdarzyło się także 29 kolizji bez ofiar, zatrzymano 15 nietrzeźwych kierowców.

Prokuratorzy na wnioski MO tymczasowo aresztowali 14 podejrzanych. 8 przestępstw zostało zatrzymanych na gorącym uczynku lub w bezpośrednim posiadaniu. Zlikwidowano 2 meliny nielegalnego handlu alkoholem. Pogotowie MO interweniowało 580 razy.

31 grudnia o godz. 15.30 w DUSW Krowodrza — studentka — mieszkanka DS „Lipsk” — zgłosiła kradzież wartościowego kołnierza z lisa. W wyniku podjętych czynności zatrzymano sprawcę — Bożenę S. odzyskując skradziony kołnierz. W nocy z 1 na 2 stycznia na terenie osiedla Szkolnego zostały napadnięte, pobity i obrabowany z kożucha i zegarka przechodzących o godz. 19.10 na Dworcem PKP w Krzeszowicach młody mężczyzna wyrwał kobiecie torbę z ręki. W wyniku posięgu zatrzymano sprawcę — 25-letniego Mariana M. 5 stycznia o 19.45 na ulicy Konopnickiej militant zatrzymał na gorącym uczynku włamania do kiosku spożywczego 29-letniego Zbigniewa B. 6 stycznia o godz. 1.20 w os. Uroczym w wyniku penetracji zatrzymano 19-letniego Lesława L., sprawcę włamania do samochodu. 6 stycznia o godz. 21.20 w Krzywczynie został śmiertelnie potrącony przez samochód osobowy 49-letni Edward G. Sprawca potrącenia oddalił się z miejsca wypadku i zatrzymany został w wyniku czynności milicyjnych w Izdebniku w woj. biełskim. Okazał się nim obywatel Kuwejtu. 5 stycznia na terenie parku w Wieliczce znaleziono zwłoki Władysława J. Według wstępnych ustaleń zgon nastąpił na skutek objeżdżenia ciała po uprzednim spożyciu większej ilości alkoholu.

Przyczyni się do wypoczynku najmłodszych! „Bank Wolnych Miejsc” czeka na oferty! tel: 22-22-67

W połowie grudnia pisaliśmy o możliwości korzystania z propozycji „Banku Wolnych Miejsc”, który działa przy krakowskim Kuratorium. Bank przyjmuje oferty zakładów pracy o nie wykorzystanych miejscach na zimowiskach dla dzieci i młodzieży. Niestety, jak do tej pory do „Banku” zgłaszali się jedynie chętni poszukujący wolnych miejsc. Dopiero wczoraj 12 miejsc do „Banku Wolnych Miejsc” przekazała „Gromada”. Proponuje ona zimowy wypoczynek dla dzieci i młodzieży w Krakowie. Oferta atrakcyjna. Martwi jednak fakt, że krakowskie zakłady pracy nie odpowiadały na apel Kuratorium. A jak wiemy z doświadczenia, sporo wolnych, nie wykorzystanych miejsc, nigdzie nie zgłoszonych prosto zmaruśnie się. Do rozpoczęcia zimowych ferii zostało jeszcze trochę czasu. Sądymy, że w tym tygodniu do „Banku” napłyną atrakcyjne oferty dla najmłodszych. Ważne jest przecież, aby jak najwięcej dzieci wyjechało na zimowy wypoczynek. (ml)

Na budowie

Ciepło w lecie, zimno w zimie...

Usług Socjalnych. Dyrektor Aleksander Fabian powiedział, że gorące posiłki regeneracyjne, a także napoje — kawa i herbata — dostarcza wszystkim tym przedsiębiorstwom, które złożyły zamówienia, czyli łącznie 28 — głównie budowlani i komunalnicy. KPUSB prowadzi ponadto na terenie Krakowa 32 bufety gastronomiczne z gotowymi posiłkami. W nich też można podgrzać posiłki dożarczone wcześniej, ponieważ „zupę z wkładką mięsna” zamawiający odbierają własnym transportem już od godziny 7 rano. Dyrektor Fabian szczególnie chwali Krakowski Kombinat Budownictwa Mieszkalniowego Nowa Huta, który jest najbardziej wymagającym w stosunku do jego firmy, a co za tym idzie — najlepiej chyba dbającym o swoich pracowników.

W Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Ogólnego, jak informuje kierownik działu socjalnego, Zbigniew Trembac — część prac-

owników zatrudnionych przy pracach na zewnątrz, tj. robotach konstrukcyjnych, betonowaniu i innych, skierowana została do prac wykonanych wewnątrz budynków. Część prac (np. betonowania) nie można zrealizować przy tak niskich temperaturach. Tak więc, choć temperatura, od jakich zdążyliśmy odwyknąć w ostatnich latach, zmienia nieco harmonogramy prac na budowach, nikt nie siedzi bezczynnie. Przedsiębiorstwo zapewniło swoim pracownikom ciepłą odzież, gorącą kawę i herbatę, a także przywozilo na miejsce posiłki regeneracyjne. Zrzeszają wszyscy wiedzą — budowlani to taki zawód, że ciepło mu w lecie, a zimno w zimie... (ev)

red. B. Suchecki z tygodnika „Motor” oferujący duży zasób części do „mercedesów” z nadwoziem W 115: reflektory przednie po 20.000 zł, kompletne światła tylne ze szkłem ryflowanym po 18.000 zł, zaś ze szkłem gładkim (do wozów sprzed 1973 r.) po 5000 zł. Za 40.000 zł można było kupić kompletną skrzynię biegów do „mercedesa”. Sporo też było oferujących opony krajowe STOMIL, ale po cenach mało atrakcyjnych w porównaniu z peveozowymi: 165x13 D-124 po 14.000 zł/szt., 155x15 D-90 po 12.000 zł/szt. Za dętkę 165x13 żądano 1400 zł. Natomiast nowe narty zjazdowe firmy FISCHER miały cenę 80.000 zł. (wam)

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Świętoszek — 19.15. MINIATURA (pl. Ducha 1): HIOB — 19. STARY (Jagiellońska 1): Zbrodnia i kara — 16.15 (abonamenty nleważne). GUYBAL Wahazar — 19.15. MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Terapia grupowa tylko dla panów — 19.15 (spektakl dla dorosłych). KAMEHALNY (Boh. Stalingradu 21): Urodziny Staniey — 19.15. BAGA-TELA (Karmelicka 6): Król Macłub 1 — 11. 14. GROTESKA (Siemkowska 2): Guignol — 12, 17. Kieścieczka Głogu — 10, SCENA FORUM (Mikołajska 2): Tak pięknie jak prawdziwie — 17, 19.

KIÓW (Krafińskiego 34): Klasytor Shaolin (Hongkong-Chiny 15 lat) — 15.30, 17.45, 20. KULTURA (Rynek Gl. 27): Tootsie (USA 15 lat) — 8, 12.15, 16, 20.15. Piękna Kurtyzana (Chin. 15 lat) — 10, 18; Goście z galaktyki Arkan (Jug. 12 lat) 13.30. KSF MIKRO (Dzięktyński 5): Iluzjon — film z cyklu „Dostojewski na ekranie” 16, 19. MELOD GWARDIA — STUDYNE (Lubicz 6): Do widzenia do jutra (pl. 15 lat) — 15.45; Dziecko Rosemary (USA 18 lat) — 17, 19.30. PASAZ BIELAKA: Bajki 12; Tess (fr. 15 lat) — 9.30, Kaskader z przygodką (USA 15 lat) — 12.45, 15.15, 19.30. SWIT DUZA SALA (os. Teatralne 10): Klasytor Shaolin (Hongkong-Chiny 15 lat) — 15.30, 17.45, 20. SWIT MAŁA SALA: Klasytor Shaolin (Hongkong-Chiny 15 lat) — 15, 17, 19. ŚWIATOWA DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Kamienne tablice (pol. 15 lat) — 18, 19. ŚPIENISZ (Majakowskiego 2): Jak rozow do rozow (CBS 15 lat) — 16, 18, 20. TEZKA (Praska 52): Bajki 16.30; Partyzancka eskadra (Jug. 12 lat) — 18. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Gandhi (ang. 15 lat) — 15.45, 19.15. UGOREK (os. Ugołek): Soból i panna (pol. 15 lat) — 15, 17, 19. WISLA (Gazowa 27): Oko piosenki (pol.-bułg.) 17, 19, 19. WANDA (Warszawskiego 5): E-T (USA 12 lat) 10, 12.15; Lawina (USA 15 lat) — 16; Czy lecł z nami pilot (USA 12 lat) — 18, 20. WARSZAWA (Stradom 15): Błękitny Grom (USA 15 lat) — 10, 12.15; Con Amore (pol. 15 lat) — 15.45; Ucieczka na Atenę (ang. 15 lat) — 18 (pożegnanie z filmem); Wójty (USA 15 lat) — 20.15. WRZOSY (Zamojskiego 50): Zandarm w Nowym Jorku (fr. h.o.) — 15.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 17.45, 20. ZWIĄZKOWIEC — STUDYNE (Grzegorzka 7): DKF — 16, 19.15.

szpitale DYLURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Trynarska 11, CHIRURGI DZIEC.: Na Skarpie 65. LARYNGOLOGICZNY: Koperska 23a. UROLOGICZNY: Grzegorzka 18. OKULISTYCZNY: Kopernika 35.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe: Łazarska 14, tel. 999. zachorowała i przewoży, tel. 22-29-99, Podstępa KPR, Rynek Podgórski 2 — tel. 66-69-99. Prokocim (Teatralny 6) — tel. 55-59-99. Lotnisko Balice — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99. Krowodrza (Plastowska) — tel. 33-39-99. Krzeszowice, tel. 99. Jerzmanowice, tel. 48. Proszowice, tel. 8. Myślenie, tel. 999. Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. dla mieszkających 999, tel. dla niemieszkających 12. Wieliczka — tel. 22-33-54, 78-38-66; tel. alarmowy: 999. Niepolomice — tel. alarmowy 198; tel. miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 99.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (czynna 6—15).

Rynek Gl. 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 66-23-21. Kozłówek — pawilon — tel. 55-51-87. Pirowskiego 27 — tel. 66-69-83. Kazimierza Wielkiego 117 — tel. 37-44-01. Nowa Huta: al. Rewolucji Październikowej — tel. 44-17-19. Centrum A — tel. 44-17-35.

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KRONATY (10—15). SKARBIEC KONATY I ZBROJOWNIA (10—15). MUZEUM KATE-DRIK (Krafińskiego 15). Wystawa: „Wież zagiętości” (nieczynne). GROBY KRAKOWSKIE I DZWON ZYG-MUNTA (9—15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE — „Oj-ców” (10—15.30). MUZEUM W I. LENINA (Topolowa 5): Wystawa: „Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Wleczników Politycznych” (9—18, wt., wt.). DOM LENINA (Królowej Jadwigi 4): Wyst. „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejscu zeznań i emigracji politycznej Lenina” (9—15, wt. wt.). MUZEUM PRZYPONICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10, 13, wt. wt.). MUZ. BROMATYKON (pl. Wolności 1): Wyst. „Polska kultura ludowa”; „Dziela i twórcy w 40-lecie PRL” — (nieczynne). MUZEUM HISTORYCZNE: KRZYSZTOFOR (Rynek Główny 25): Wystawa: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medal darowanych przez Jana Pawła II (nieczynne). FRANCISZ-KANASKA 4: Wystawa „Szkolnicy Krakowski” (9—17). JANA 12: Wystawa: „Militaria i zegary” (9—15). POMORSKA 2: Wystawa: „Mieczsństwo i walca Polaków w latach 1939—1945” (nieczynne). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa: „Z dziejów kultury Żydów (9—15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Pociska 3): Wystawa „Starożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Huty”; „Munie egipskie w świetle promieni X”; „Czas zeznań” (mazoniewski os. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14—18). APTEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10—19). GALERIA KRZYSZTOFORY (Szeroka 25): Wyst. malarska. K. Mikulskiego (11—17). RW (pl. Szecepański 3a): Wystawy: „W kregu uczelnianym i przyjaciół” Konrada Średniowiecznego oraz obrazy Danuty Leszczyńskiej — Kłuzy (11—18). GALERIA PŁASTYKA (pl. Szecepański 5): Wystawa prac U. Ugeniusza Tukana — Wolskiego (10—18). GALERIA „PRZYMARTWA” (Lobzowska 3): (11.30—15.30). MUZ. NARODOWE (Sukieńnicze): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (nieczynne). MUZEUM WYSPAŃSKIEGO (Kanonicza 9): (nieczynne). KAMENICA SZLACHYCKICH (pl. Szecepański 9): Galeria polskiej sztuki od 1764 r. (12—18). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 18) (10—15.30). NOWY GMACH (al. Mickiewicza 2): Wyst. polskiej sztuki XIX wieku (nieczynne). SALON TPSP (pl. Szecepański 6): Wyst. „Rzeźba roku” (10—17). SA-

radio

PROGRAM I

na fal 1322 m, czyli 227 KHz

DZIENNIKI: 0.01, 1.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.05 Poranne rozmait. roln. 5.25 Więcej, lepiej, nowocier. 5.30 Poranne sygnały. 9.00 Czerwcy Pory Roku. 11.00 Radio Kierowców. 11.05 Koncert przed hejnatem. 11.57 Komun. o stanie wód 12.30 Muzyka. 13.00. 12.45 Roln. kwiadrans. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Pios. z Pragi. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.05 Mag. muz. „Rytm”. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Sceptica. 16.35 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualn. 17.25 Ten starcy, dobry jazz. 18.05 Gorący temat. 18.15 Wspomnień ml. 18.30. 19.00 Nowy gmach (al. Mickiewicza 2) — „Kot w butach”. cz. II. 20.05 „Kilku tak tach”, w kilku słowach. 20.10 Koncert życzeń. 20.30 Komun. Total.

PROGRAM II

17.30 Program dnia

17.35 Aut. magazyn reporterów

18.00 „Filar — Zwiadowca”

18.30 KRONIKA (Kr)

19.00 „33” — teleturniej

19.20 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 „Goraca linia” — ekspres reporterów

20.15 „Salon muzyczny” — „Do-re-mi”

21.15 DT — Wydarzenia

21.30 „Utrwalił ślad” — Tajemnicze cylindry Edisona

22.00 Literatura i ekran: „Piekielne dziełnice” (2) — „Parzył zima 1912—1913” — film produkcji francuskiej. reż. Jan Kerchbom

23.20 DT — Wiadomości

Za zmlany w ostatniej chwili wprowadzono w programie teatrow. kin. radia i telewizji — dakcja nie bierze odpowiedzialności.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Redaguje kolegium: Janusz Hañderca, Olgierd Jedrejczyk, Lech Kmiotek — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wasik — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556, TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 203-34, 203-54. 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiśni 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3 ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiśni 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-80 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

co-gdzie-kiedy?

WTOREK 8 stycznia

Mćcisława jutro Marceliny

PROGRAM II

UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 0.00, 8.00, 13.00 17.00, 21.00, 6.50 — MUZYKA NADAWANA W WERSJI STEREOFONICZNEJ.

6.05—8.00 Kraków na antenie: Co nieście dzień. 7.45 Opow. K. Estraclera — fr. pow. 20.50 Jazz w pigulce. 21.00 Komun. 21.05 Kronika sport. 21.15 Karier laureatów Konkursów Chopinowskich. 22.25 Scena 1 film. 23.10 Panorama świata. Sc. 23.30 Poetyckie prezentacje — Julian Przybóś. 23.50 Mel. na do-branoc. 0.00 Muzyka noca.

13.00 „Zawód kobieta” — odc. 30. 13.10 Powt. z rozrywką. 14.00 Mistrzowski batalion — L. Stokowski (w). 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe archiwum. 15.45 Prosto z kraju. 16.00—16.30 Zapraszamy do Trójki. 16.00 Serwis Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.00 Serwis Trójki. 18.05 Inf. sport. 19.00 Rozpiewane towarzystwo. 19.30 Trocha swinga. 19.50 M. Białkowski „Notki na manietkach” odc. 2. 20.00 Cały ten rock: Exploited. 20.45 Warsztaty muz. 21.00 Mistrzowie francuskiego baroku. 21.45 Książka tyg.: Herman Kant „Pobył”, 22.05 24 godz. w 10 min. i inf. sport. 22.15 D. Ellington i jego muzyka. 22.45 Podziałki warty. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 J. Cortazar „Książka dla Manuela” — odc. 3.

TV-PROGRAM

6.00 TTR Matematyka: sem. 1

6.30 TTR Język polski: sem. 1

8.10 Geografia, kl. 7

9.00 Plastyka, kl. 2 — Baśń

10.00 Film dla 2 zmiany: „Kaz” — film fabularny produkcji USA, reż. Russ Mayberry

10.50 DT — Wiadomości

11.00 Chemia, kl. 8

11.55 Język polski, kl. 3 lic.

12.50 Plastyka, kl. 2 — Baśń

13.30 TTR Historia: sem. 3

— Kultura pol. XIX i pocz. XX w.

14.00 TTR: Wskazówki metodyczne, sem. 3

16.25 Program dnia — DT — Wiadomości

16.30 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna”

16.55 Dla dzieci: „Michałki”

17.20 DT — Wiadomości

17.30 „Błyskawica” — film produkcji węgierskiej

18.30 „Wspólna Polska — wspólne sprawy” — program publicyst.

19.00 Dobranoc: „Ślimak Marcusiński”

19.10 „Diagnoza”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 Publicystyka

20.15 „Kaz” — film fabularny produkcji USA, reż. — Russ Mayberry; odc. 1.

21.05 Bilanse i szanse — program publicystyczny

21.35 DT — Komentarze

22.00 „Taniec się rozpoczyna” — program rozrywkowy

22.50 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.30 Program dnia

17.35 Aut. magazyn reporterów

18.00 „Filar — Zwiadowca”

18.30 KRONIKA (Kr)

19.00 „33” — teleturniej

19.20 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 „Goraca linia” — ekspres reporterów

20.15 „Salon muzyczny” — „Do-re-mi”

21.15 DT — Wydarzenia

21.30 „Utrwalił ślad” — Tajemnicze cylindry Edisona

22.00 Literatura i ekran: „Piekielne dziełnice” (2) — „Parzył zima 1912—1913” — film produkcji francuskiej. reż. Jan Kerchbom

23.20 DT — Wiadomości

Za zmlany w ostatniej chwili wprowadzono w programie teatrow. kin. radia i telewizji — dakcja nie bierze odpowiedzialności.

notowania giełdy

THE UNITED STATES OF AMERICA

ONE DOLAR

71839538

ZŁOTY

71839538

71839538

sa mo chodowej

Najlepiej było „fo 1500” — rocznik 1984: 940 tys. zł, rocznik 1983: 820—860 tys. zł, „fiat 125p” rocznik 1981: 605—620 tys. zł, rocznik 1980: 450—590 tys. zł, rocznik 1971: 260 tys. zł, rocznik 1972: 160 tys. zł, „polonaze 1500” z 1980 r. żądano 800 tys. zł. Były też dwie wyremontowane „dacje 1300” z 1975 r. w cenie 370 i 380 tys. zł. Z wozów zabudachnic

rzucały się w oczy „volkswageny golfy” — rocznik 1975, po remoncie nadwozia, z gaznikowym silnikiem miał cenę 550 tys. zł, rocznik 1979 także z gaznikowym silnikiem oferowany był za 1500 bonów, zaś tenże sam rocznik, z silnikiem wyso-

Kopreżnym, z dymnymi zrybnami, ale widocznymi śladami korozji na sztachach blach nadwozia stał z ceną 3250 bonów. Ten ostatni samochód nie po raz pierwszy oferowano na giełdzie do sprzedaży.

W działle akcesoriów królował